25 gr. Wydanie krakowskie 25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. Nr. 170.

Kraków, niedziela 23/poniedziałek 24 lipca 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Życzenia zamachowców nie spełniły się.

Sprzysiężenie zlikwidowano w ciągu 6-ciu godzin. – Nowa karta przeciwników wojennych Rzeszy została rozdarta. – Generał-marszałek Keitel wyszedł z zamachu bez szwanku.

(tp) **Berlin**, 22 lipca. **Z oficjalnej strony podają do wiadomości, że przebieg spisku od chwili zamachu aż do ujęcia ostatnich spiskowców, nie trwał ogółem dłużej, jak 6 godzin. Próbę małej kliki spiskowców zawładnięcia środkami władzy Rzeszy zdołano bez użycia formacyj wojskowych stłumić bez trudu w zarodku, przyczem nie polała się ani jedna kropla krwi, z wyjątkiem krwi zdrajców.**

Donoszą z kół dobrze poinformowanych, że szef głównego dowództwa niemieckiej siły zbrojnej generalny marszałek polny Keitel, nie odniósł żadnych obrażeń w czasie nieudałego zamachu na Führera.

W Niemczech wyraża się powszechnie głębokie zadowolenie z powodu ocalenia Führera w cudowny sposób. Dzienniki niemieckie, które w piątek poświęcają sprawie zamachu wiele miejsca, stwierdzają jednomyślnie, że **nieudanie się zamachu oznacza dla Niemiec jeszcze większe zobowiązanie do okazania Hitlerowi wierności przez zdyscyplinowanie, pracę i ofiarność.** W międzyczasie potwierdził się fakt, że

na całym obszarze Rzeszy nie doszło do żadnych incydentów.

Nowych szczegółów o zamachu nie podano.

Na codziennej konferencji prasowej, w której biorą udział akredytowani w Berlinie dziennikarze zagraniczni, oświadczył rzecznik rządu Rzeszy, że jedynie chwila detonacji bomby i ocalenie Hitlera posiadają dramatyczny charakter. Wszystkie inne wypadki, związane z tą sprawą, nie były niczem innem, jak tylko smutną komedją. Rzecznik rządu Rzeszy podkreślił, że

życzenia zamachowców, które istniały również w dziedzinie politycznej, nie zrealizowały się w żadnym kierunku.

W związku z osobami, wmieszanemi w tę sprawę rzecznik rządu Rzeszy wymienił nazwisko pewnego generała, który już od dłuższego czasu odgrywał niejaką rolę w dyskusji w obozie aljantów. Rzecznik podkreślił przytem, że **generał ten już nie żyje** oraz nadmienił, że **istnieje już cały szereg dowodów, wyjaśniających kulisy afery.**

Oceniając ogólnie tę zbrodnię należy stwierdzić, jak podkreślił rzecznik rządu Rzeszy, że co się tyczy zamachu, **chodziło tu najwidoczniej o atut, do którego przeciwnicy wojenni Niemiec przywiązywali bardzo wielkie nadzieje.** Atut ten unicestwiono w ciągu kilku zaledwie godzin. Pomiędzy zamachowcami bowiem a narodem niemieckim nie istnieje jakakolwiek poważniejsza łączność, podobnie jak i pomiędzy zamachowcami i armją niemiecką. Rzecznik rządu Rzeszy zakończył swoje wywody wyjaśnieniem, że z okazji nieudałego zamachu **usunięto, względnie jeszcze usunie się w przyszłości szereg szkodliwych elementów,** co przyczyni się niewątpliwie do wzmocnienia niemieckiego potencjału wojennego.

„Pyrrusowe zwycięstwo".

Sztokholm, 22 lipca. Brytyjska agencja Reutera pisze o wtargnięciu wojsk Stanów Zjednoczonych do St. Lo. „St. Lo przedstawia obecnie kupę gruzów. Trudno jest uwierzyć, że znajdowało się tu kiedyś miasto. Dotychczas jest więc zdobycie tego miasta przez Amerykanów tylko pustem zwycięstwem".

Ucieczka do schronów przed „V 1".

Szczytowe obciążenie nerwów.

Genewa, 22 lipca. **O działaniu pocisków „V-1" rozpisuje się korespondent londyński dziennika „South African", J. A. Gray, mówiąc, że każdy stara się postępować według rady Churchilla, aby w podziemiach zażyć kilka godzin snu. Ale ani ciało, ani duch nie doznają spokoju.** Wrośliśmy wszyscy w to życie podziemne, które — jak sądziliśmy — skończyło się definitywnie w r. 1941. Budzą się tam często ludzie pod wrażeniem wyjących tonów bomb „V-1". Ze zgrozy wstrzymują wtedy oddech w piersiach. Jeżeli nie posłyszą natychmiastowej eksplozji, to są przekonani, że na ten raz ominęło ich jeszcze niebezpieczeństwo. Mało uspakajająco oddziałuje to jednak na napięte nerwy. Gray mówi, że podobnie, jak wiele innych osób, tak i on początkowo często ulegał złudzeniu co do odległości, w jakiej następowały eksplozje. W ciągu jednego dnia dwukrotnie zdarzyły się tak olbrzymie wstrząsy w ulicy, przy której przebywał, że zdawaćby się mogło, jakoby nagle jakaś niesamowita siła podważała wszelkie fundamenty. Widział on również olbrzymie i ciężkie chmury dymu nad miejscem eksplozji. Za każdym jednak razem omylił się grubo w odniesieniu do odległości. **Nie potrzeba chyba podkreślać, że przepełnione są wszelkie publiczne schrony przeciwlotnicze.** Sytuacja jest znacznie gorsza, aniżeli była w czasie okresu „błyskawicznego". Wielu jest takich, którzy stale zamieszkują w piwnicach, a **stacje kolei podziemnej zapełniają się już na dwie godziny przed terminem zaciemniania olbrzymiemi rzeszami szukających schronienia.** Dziękować jeszcze należy Panu Bogu za to, że jest obecnie pora letnia. Gdyby te rzeczy dziać się miały zimą, wówczas wszystko przedstawiałoby się w sposób znacznie gorszy. Twierdzą niektórzy, że zimą nie będzie już żadnych latających bomb, inni zaś są zdania, że Niemcy przygotowują dla Anglików rzeczy jeszcze znacznie gorsze, nie brak wreszcie takich, którzy mówią, że „V-1" spadać będzie niezadługo także na inne części Anglji.

Strajki angielskie strawiły 5 miljonów godzin pracy.

Genewa, 22 lipca. **Według sprawozdania dziennika „Economist" stwierdził niedawno temu w czasie prelekcji znany angielski profesor ekonomji Bowley, że 5,5 miljona dni roboczych straciła Wielka Brytanja przez strajki i inne przerwy w pracy w przeciągu pierwszych 51 miesięcy tej wojny.**

Około połowa tych strat przypada na **kopalnie węgla,** które nietylko pod względem gospodarczym, ale i społecznie najwięcej sprawiają Anglji kłopotu w tej wojnie wogóle. Na drugiem miejscu wymienia się angielski **przemysł maszynowy,** następnie zaś pokolei **stocznie okrętów,** przemysł bawełniany, przemysł odzieżowy i budowlany.

Prelegent stwierdził, że **porównując** stosunki obecne ze sytuacją, jaka istniała podczas pierwszej wojny światowej, wówczas w 51 miesiącach wojny częściej coprawda i pod względem trwania dłużej strajkowano, **jednakże skutki tego, jak potwierdza prof. Bowley, nie były tak dalece katastrofalne, jak objawiają się one obecnie,** kiedy to całokształt życia przemysłowego kraju przystosowany jest do wojny totalnej. W zakończeniu powiedział prelegent, że fakt ten tem więcej pożałowania godny, iż większość strajków, które w czasie obecnej wojny wybuchły w Anglji, była ostatecznie zupełnie zbyteczna.

„Panowie, żadnych marzeń"!

(O) **Kraków**, 22 lipca. Komuż z nas nie utkwił w pamięci wspaniały obraz Jacka Malczewskiego w Muzeum Narodowem nazwany „Gwiazdka na Sybirze"? Przy długim, okrytym obrusem stole, zastawionym nader skromnie, z samowarem jedynem ogniskiem ciepła, siedzi kilku starych ludzi o twarzach pooranych zmarszczkami. Oczy ich patrzą wdal: przypominają sobie zapewne to, co bezpowrotnie przeszło, co nie wróci — młodość, nadzieje, własny dom i ojczyznę. Obraz ten jest jakby zastygły w bezruchu, niema w nim żadnej dynamiki, żadnego temperamentu: ludzie przedstawieni na nim, to przecież zesłańcy na Sybir po roku 1863, ludzie, dla których niema przyszłości, którzy legną bezimienni na dalekich cmentarzach Sybiru lub też zginą, jako nieznani żołnierze polskości, w kopalniach miedzi czy srebra, w Nerczyńsku i czy gdzie indziej.

Strasznie to dawne czasy! Rok 1863 jest dzisiaj wspomnieniem, które znajdujemy w książkach, wydarzeniem reprezentowanem jeszcze w licznych rodzinach starą fotografją dziada, stryja, czy jakiegoś krewnego, który walczył pod Langiewiczem, Taczanowskim, Czachowskim. Zdawałoby się, że te dawne czasy przeszły raz na zawsze, że to co działo się z nakazu autokratów, samodzierżawców, Moskwy i Petersburga, to co ówczesna Europa potępiała jak najkategoryczniej, nie może się powtórzyć w XX w., w którym mówi się o demokracji, o samostanowieniu narodów, o prawach człowieka, o socjalizmie i t. d.

Niestety rzeczy te się powtarzają. Nad Rosją spoczywa jakieś dziwne przekleństwo losu: ten wspaniały, bogaty kraj, mogący być szczęśliwym i uszczęśliwiać innych, ten kraj, w którym jest tyle bogactw niewykorzystanych, gdzie tyle jest ziemi, którą możnaby obdzielić całą Europę, męczy się od wieków w okropnych konwulsjach, a co gorsze wnosi swoje chorobowe bakcyle do innych krajów, nie pozwalając im żyć spokojnie. Tragedja ta sięga dalekich czasów, a mimo to, to co się dzieje dzisiaj łączy się ściśle z tem, co się działo przed wiekami.

Do pierwszego ruskiego monarchy Ruryka przybyła w IX w. delegacja mieszkańców tego wielkiego państwa i powiedziała: „Kraj nasz jest wielki i bogaty, ale niema w nim porządku: przybądź do nas i rządź nami". Rosja nie umiała dać sobie rady ze swoją wielkością, ze swojem bogactwem i stąd powstającemi możliwościami. Nie miała wewnętrznej równowagi: przypominała człowieka, który wygrał w karty dużą sumę i nie wiedział co z nią zrobić, więc starał się stracić wszelkiemi sposobami, póki nie doszedł znowu do nędzy. Historja Rosji tak się ułożyła, że wyrobiły się w niej rządy despotyczne, trzymające poddanych w ślepem i bezmy-





Rokrocznie obchodzi wojsko i ludność Grecji uroczystość Evzonów, przyczem nie brak tańców i wszelkiego rodzaju rozrywek, w których biorą udział również najwyższe władze kraju. Na naszych zdjęciach widzimy fragmenty tego święta: (po lewej) tańce na ulicach rozbawionej ludności i (po prawej) pieczenie baranów na rożnie na tradycyjną ucztę.

silnem posłuszeństwie i tylko dzięki temu mogące utrzymać się u steru. To pozbawienie ludzi możności zabierania głosu w sprawach państwowych odduczyło ich od zastanawiania się nad zagadnieniami życiowemi i państwowemi. Jeszcze bardziej pogłębił ten stan rzeczy z chwilą kiedy ówczesna Rosja została zdobyta przez Tatarów. Wtedy to dzięki sprytnej polityce wielkich książąt moskiewskich, otrzymali oni od Tatarów misję pilnowania wszystkich innych księstw ruskich, aby nie występowały przeciwko zwierzchnictwu tatarskiemu, przyczem otrzymali mandat ściągania z tych drobnych książąt haraczu dla Tatarów. Sytuacja ta uczyniła z Moskwy główną potęgę ruską, która wkońcu zdołała pozbyć się swoich tatarskich „opiekunów" i stać się samodzielnem państwem. Ale jad zaszczepiony przez ten stan rzeczy pozostał: car moskiewski uważał się do roku 1917 za jedynego pana i władcę swoich poddanych, a poddani ci tak się do tego przyzwyczaili, mimo narzekań i zamachów stanu, że inny stan rzeczy wydawałby się im dziwnym.

Mikołaj II, niedołężny, następca dawnych carów, człowiek nie mający nic z władcy a marzący o spokojnem życiu rodzinnem, zginął w 1918 roku w starym domu bojarów Ipatiewych w Tobolsku, z nim jednak nie zeszedł do grobu duch rządów rosyjskich. Zniszczono lustrzane sale w cesarskich zamkach, zainstalowano w wspaniałych salonach o malachitowych kolumnach smrodliwe biura, zarzucono wspaniałe posadzki niedopałkami papierosów i błotem, zerwano z budynków dwugłowego czarnego orła, i zawieszono na jego miejscu nowe godło — glob ziemski w otoczeniu sierpa i młota oraz złotych kłosów zboża — ale mimo wszystko, mimo wszystkich pozorów, nie zmieniono systemu. Zmieniły się nazwiska, zmieniły się mundury, zmienił się poziom tego systemu, ale duch jego pozostał. Białego cara zastąpił car czerwony, oficera żandarmów zastąpił komisarz bolszewicki, a w książkach szkolnych zamiast czytanek o dobroci i mądrości Iwana Groźnego zamieszczono czytanki o zasługach Lenina i Stalina, ujmując je niemal że w takich samych słowach jak je ujął słynny Istomin.

Po 1863 roku Rosja rozbiła dziesiątki tysięcy rodzin: kibitkami wysłano na Syberję całe zastępy młodych ludzi. Wówczas przybył do Warszawy Aleksander II. Przystojny ten i elegancki mężczyzna, mówiący wspaniale po francusku i uchodzący w sferach dyplomacji europejskiej za czarującego człowieka, przyjął delegację polską, która miała mu wręczyć petycję o złagodzenie pewnych najdotkliwszych postanowień rządu. Załatwił się z nimi krótko: w dużej sali zamku warszawskiego rozgrywała się scena, przypominająca „walkę" kota z myszą. „Point de reveries, messieurs!" — „żadnych marzeń panowie!" — brzmiała jego odpowiedź, od której nie było apelacji.

I to historyczne powiedzenie, które tak świetnie charakteryzuje Rosję carską, opierającą się na bezwzględnym ucisku nietylko obcych narodowości, ale swojej własnej i dzisiaj w roku 1944 została powtórnie wypowiedziana. Wprawdzie nie z trybuny, nie oficjalnie, nie uroczyście, jak to uczynił car Aleksander II i oczywiście nie w dobrej francuszczyźnie, ale została wypowiedziana w licznych artykułach i wypowiedzeniach się czynników sowieckich, które coraz mniej ukrywają swoje właściwe poglądy co do „sąsiedztwa" z Polakami. Tragedja, ciążąca nad Rosją trwa w dalszym ciągu: kraj ten i naród ten nie umiał się i nie mógł otrząsnąć z despotycznych rządów, do jakich przyzwyczaili się przez tysiąc lat. Chociaż rządy te przyjęły formę odmienną, chociaż są wykonywane „w imieniu proletarjatu", najbardziej uciśnionego, pozostały takie same.

Porzuciwszy wszelkie polityczne antypatje, co jest rzeczą oczywiście bardzo trudną i patrząc się na całą sprawę zupełnie objektywnie można powiedzieć, że okoliczności uczyniły z narodu rosyjskiego najbardziej nieszczęśliwy i w swojem psychologicznem zawikłaniu najbardziej tragiczny naród świata. Czy może go coś uzdrowić, w jakim czasie i jaką drogą, na to odpowie przyszłość.

Wzrost przestępstw młodocianych w Anglji.

Genewa, 22 lipca. Nietylko w Stanach Zjednoczonych, lecz także i w Anglji — według wiadomości dziennika People z Londynu — wzrasta przestępczość kryminalna młodzieży do zastraszających rozmiarów.

Stosunki te, jak pismo to donosi, doszły tymczasem tak daleko, że rzadko tylko wnoszona jest skarga publiczna przeciwko młodocianym przestępcom i że wobec tego zasądzenia prawie wogóle nie następują poprostu dlatego, gdyż nie wiadomo, gdzie pomieścić tych zasądzonych, gdyż nietylko więzienia są przepełnione, lecz także i wszystkie zakłady poprawcze w kraju oświadczyły, że nie są już w stanie pomieścić nowych mieszkańców.

Singking i Mongolja Zewnętrzna.

Kraków, w lipcu.

(B) Niedawno temu ukazało się w gazetach sowieckich zawiadomienie urzędowe o incydencie granicznym, który miał miejsce z końcem ub. roku. Według tego sprawozdania **wkroczyły wojska Chin Czungkingu do prowincji Sinkiang (Turkiestan Wschodni), położonej w północno-zachodnich Chinach.** Przekroczenie granicy nastąpiło w związku z pościgiem uchodźców a walki przeniosły się do wsi, znajdujących się w Mongolji Zewnętrznej.

Obecnie donoszą z Kantonu, że pani Czangkaiszek przybyła do Moskwy, celem omówienia spraw granic między Sowietami a Czungking-Chinami. Oba zdarzenia łączą się ze sobą i zwracają uwagę publiczności na część Środkowej Azji, będące przedmiotem zatargu między ościennemi państwami.

Sinkiang i Mongolja Zewnętrzna są zbyt odległe i stosunkowo małe, by Europejczyk miał o nich jasne pojęcie. Na jakim tle rozegrał się zatarg graniczny i dlaczego podano go tak późno do wiadomości? Jakie siły dochodzą do głosu w kraju, graniczącym z Sowietami, Chinami i Anglikami w Tybecie?

Sinkiang był terenem licznych i krwawych walk, nieraz też losy jego ważyły się na konferencjach gospodarczych lub dyplomatycznych.— Wydarzenia te słabem echem dochodziły do Europy.

Formalnie Sinkiang uależał zawsze do Chin, w wieku XIX jednak zaczyna się penetracja kraju przez Rosję. Przejściowo zajął nawet północny sąsiad część Sinkiangu, oddając go w roku 1881 z powrotem Chinom.

Mimo to Rosja i Anglja w Indjach interesują się dalej krajem, spełniającym podobnie jak Tybet lub Afganistan rolę bufora między interesami wpływów obydwóch sąsiadów.

Po rewolucji bolszewickiej, która nie zmieniła układu sił, wywołują Anglicy w roku **1932 powstanie w Sinkiangu, mające oderwać kraj od Chin.** Bolszewicy usuwają wpływy angielskie — zaprowadzając własny system. Budowa kilku linij kolejowych świadczy wymownie o chęci zawładnięcia krajem i podsunięcia się pod właściwe Chiny.

Sinkiang jest trzy razy większy od Niemiec. Na ludność kraju wynoszącą około 4 miljony mieszkańców, składają się Mongołowie, z drobną przymieszką ludności mahometańskiej.

Zainteresowanie sąsiadów Sinkiangiem wywołane jest bogatymi pokładami węgla, żelaza i miedzi oraz urodzajną glebą kraju.

Brak połączeń komunikacyjnych, a w czasach późniejszych zamknięcie granic przez bolszewików sprawiły, że kraj odcięty był od świata. — Wiadomości dochodzące do Europy o panujących tam stosunkach były dość mgliste. **Dopiero z początkiem 1943 roku udało się pewnemu korespondentowi amerykańskiemu otrzymać pozwolenie wjazdu i zbadać panujące w Sinkiangu stosunki.** Wtedy dopiero dowiedział się świat o zawartym w roku 1942 układzie między Moskwą a Czangkaiszekiem, na mocy którego bolszewicy wycofali z Sinkiangu cały przemysł, wojsko a nawet ludność cywilną.

Nie ulega wątpliwości, że ustąpienie Sowietów podyktowane było wydarzeniami na wschodnim froncie europejskim.

Tymczasem sojusznik Czangkaiszek, który zawsze zwalczał bolszewizm, zgłosił ponownie pretensje do opróżnionego kraju zwłaszcza, że Sinkiang mógł pomieścić ludność, wypieraną przez Japończyków ku zachodowi. Zainteresowanie Sinkiangiem okazali też Amerykanie, tworząc w stolicy Urumczi konsulat i wysyłając rzeczoznawców, mających badać szereg zagadnień natury finansowej, gospodarczej i komunikacyjnej. Penetracja ta odbywała się pod płaszczykiem rozwiązania sytuacji, wytworzonej po utracie drogi burmańskiej.

O tem, że Sowiety nie wycofały się ostatecznie z intryg, świadczy najlepiej kredyt w wysokości 5 miljonów rubli w złocie, udzielony przez Moskwę na budowę rafinerji nafty w tym kraju. Utworzenie konsulatu angielskiego w stolicy Sinkiangu i rozlokowanie w mieście załogi Chin Czungkingu uzupełnia teraz obraz. — Tak więc spotkało się w Sinkiangu czterech partnerów, patrzących na siebie podejrzliwem okiem.

Mongolja Zewnętrzna, której granice przekroczyć miały wojska Czungkińskie,

należała od roku 1907 do rosyjskiej sfery wpływów i stanowi od roku 1924 „samoistną" ludową republikę mongolską, rządzoną przez agentów Moskwy.

Bezpośrednią przyczyną incydentu granicznego były bezwzględne rekwizycje środków żywności, przed któremi ludność uchodziła ku północy — chroniąc się na terytorjum Mongolji. W czasie pościgu uciekających, miały się wywiązać utarczki na terenie Mongolji Zewnętrznej, na które Kreml odpowiedział ostrym protestem.

Tak więc na terenie Sinkiangu wytworzyła się ostra rywalizacja czterech państw, z których każde stara się przybyć jako pierwsze do mety. Trudno przewidzieć dalszy rozwój wypadków, dzisiaj możemy wskazać tylko na jedno z ognisk zapalnych, mogące wywołać poważne zatargi w obozie aljantów.

Twarde walki na froncie wschodnim.

W dniach 18 i 19 lipca zniszczono na zachodzie dwieście nieprzyjacielskich czołgów.

Berlin, 22 lipca. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 21 lipca:**

Na południowy wschód i na południe od Caen nieprzyjaciel znaczniejszemi siłami piechoty i czołgów kontynuował swe ataki, nie zdołał jednak uzyskać znaczniejszych sukcesów terenowych. Także w rejonie na północny zachód od St. Lo nasze wojska rozbiły wszyskie nieprzyjacielskie grupy zaczepne. W toku walk w dniach 18 i 19 lipca zniszczono w Normandji 200 czołgów nieprzyjacielskich.

Samoloty bojowe zatopiły w rejonie morskim na zachód od Brestu jeden kontrtorpedowiec nieprzyjacielski i ciężko uszkodziły dwa dalsze.

Podczas akcji oczyszczającej na obszarze francuskim zlikwidowano znowu w walce 285 terorystów.

Obszar Wielkiego Londynu w dalszym ciągu znajduje się pod ciężkim ogniem odwetowym broni „V. 1".

We Włoszech do większych działań bojowych doszło tylko na Adrjatyckim odcinku nadbrzeżnym, gdzie nieprzyjaciel nieznacznie zdołał zyskać na terenie. Na pozostałym froncie przeciwnik przeprowadził w wielu miejscach lokalne ataki, które pozostały bez skutku.

W czasie ciężkich walk nad wybrzeżem Liguryjskiem szczególną nieugiętością i dzielnością odznaczyła się 16 dywizja grenadjerów pancernych SS „Reichsführer SS" pod dowództwem SS-Grupenführera i generała-porucznika oddziałów SS-Simona.

Torpedowce uszkodziły w zatoce Genueńskiej dwa ścigacze brytyjskie.

Na wschodzie trwają z niezmniejszoną gwałtownością walki w rejonie Lwowa i nad górnym biegiem Bugu. Nasze dywizje stawiały bolszewikom w dalszym ciągu zacięty opór i zadały im wysokie straty. Jedynie tylko jedna dywizja grenadjerów pancernych zniszczyła tam w ostatnich dniach 101 czołgów nieprzyjacielskich.

Na północ od Brześcia Litewskiego wojska armji lądowej i oddziałów SS odrzuciły bolszewików w przeciwataku. Kilka nieprzyjacielskich czołowych oddziałów zaczepnych otoczono i zniszczono.

Na wschód od Białegostoku przeciwnik włamał się do naszych pozycji. Zacięte walki są tu w toku. Na północny zachód od Grodna w przeciwataku wyparto sowieckie grupy bojowe.

Nad szosą Kowno—Dynaburg oraz pomiędzy Dynaburgiem a jeziorem Pejpus bolszewicy w licznych punktach atakowali przy silnem poparciu czołgów i lotnictwa bliskiego wsparcia. Odparto ich albo powstrzymano po zniszczeniu większej ilości czołgów.

Na północnym odcinku szczególną dzielnością odznaczyły się śląska 255 dywizja piechoty pod dowództwem generała-porucznika Melzera i 32 pułk grenadjerów pod dowództwem pułkownika von Werdera.

Eskadry lotnictwa bliskiego wsparcia rozproszyły sowieckie formacje pancerne i kolumny dowozowe. Zniszczono 58 czołgów nieprzyjacielskich oraz przeszło 500 pojazdów. W walkach powietrznych nieprzyjaciel stracił 55 samolotów.

Jednostki strażnicze marynarki wojennej zestrzeliły nad zatoką Fińską 5 bombowców sowieckich.

Silne formacje niemieckiego lotnictwa bojowego również ubiegłej nocy przeprowadziły ciężkie ataki na dworce dowozowe pod Mińskiem i Mołodecznem.

Formacje bombowców północno-amerykańskich zaatakowały z południa i z zachodu miejscowości w Niemczech zachodnich, południowo-zachodnich i środkowych. — Szczególnie w Friedrichshafen, Wetzlar i Leipzig powstały szkody i straty w ludziach. Siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 47 samolotów nieprzyjacielskich, w czem 45 czteromotorowych bombowców.

W nocy formacja brytyjska zaatakowała miejscowości w rejonie nadreńsko-westfalskim. Samoloty nękające zrzuciły pozatem bomby na rejon miasta Hamburg. Strącono przytem 39 samolotów czteromotorowych bombowców.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe zaatakowały cele położone na terenie Anglji południowo-wschodniej.

Gwałtowne walki na skrzydle południowym.

W uzupełnieniu niemieckiego komunikatu wojennego z 21 lipca dowiaduje się agencja „Telepress" co następuje:

Berlin, 22 lipca. **Wielka bitwa obronna na wschodnim froncie posiadała swój punkt ciężkości głównie w rejonie na wschód od Lwowa oraz na północnem skrzydle.**

Podczas gdy na wschód i na północny wschód od Lwowa bolszewicy przy ściągnięciu kilku nowych formacyj czołgów i zmotoryzowanych jednostek ponowili swe próby okrążenia i zniszczenia znacznych sił niemieckich, **na północnem skrzydle załamały się gwałtowne frontalne ataki bolszewików** zarówno na północny wschód od Dynaburga, jak i przedewszystkiem **w rejonie pomiędzy Ostrowem i Pskowem.** Według szczegółowych doniesień o sytuacji na odcinku południowym, wysiłki bolszewików mające na celu okrążenie sił niemieckich doprowadziły ostatecznie do tego, że **niemieckie pancerne formacje bojowe zdołały dzięki energicznym przeciwakcjom odciąć silne części sowieckich klinów wypadowych od ich tylnych linji łączności i zniszczyć je.** Wskutek akcji artylerji przeciwpancernej i myśliwców przeciwczołgowych bolszewicy stracili tu **na bardzo wąskim obszarze w toku wczorajszych walk 59 czołgów, zaś dalszych 37 czołgów zniszczyły niemieckie bojowe samoloty przeciwczołgowe.**

Pewna przejściowo okrążona niemiecka grupa bojowa zadała bolszewikom, zamierzającym zagrodzić jej drogę do linij niemieckich, szczególnie wysokie krwawe straty i przyprowadziła z sobą przeszło 2.000 jeńców.

Na całym obszarze odcinka środkowego działania bojowe posiadały jedynie lokalne znaczenie. Najwidoczniej bolszewicy z powodu swych wysokich strat w ludziach i materjale byli zmuszeni ściągnąć najpierw posiłki. Liczą się z tem, że działania bojowe odżyją tutaj silniej dopiero w najbliższych dniach.

Walki na skrzydle południowem natomiast wzmogły się wczoraj do bardzo wielkiej gwałtowności. Bolszewicy przy użyciu kilku dywizyj strzelców i dwóch korpusów pancernych podjęli na głęboką flankę niemieckiej pozycji północnej zmasowanego ataku na bardzo wąskim froncie, odparto ich jednak krwawo na całej linji, **niszcząc przytem 67 czołgów.** Pojedyncze lokalne włamania zdołano zlikwidować w natychmiastowych przeciwwypadach, przyczem w rękach niemieckich pozostało kilkuset jeńców. **Liczne ataki i wypady, podjęte** przez bolszewików pomiędzy Ostrowem i Pskowem na świeżo zajęte stanowiska niemieckie załamały się wszędzie już na przedpolu niemieckiego systemu obronnego. Krwawe straty atakujących formacyj sowieckich były tu szczególnie wysokie.

Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 22 lipca. Fiński komunikat wojenny z 21 lipca brzmi:

W zachodniej części przesmyku Karelskiego rozproszono ogniem fińskim mniejsze oddziały bolszewickie na ich pozycjach przygotowawczych do ataku. Koło Vuosalmi odparto ataki bolszewickie, dokonane przy poparciu ciężkiej broni.

Na północny wschód od jeziora Ładoga pomiędzy Pitkaeranta i Loimola kilka usiłowanych przedsięwzięć bolszewickich oddziałów zwiadowczych, które rozbito ogniem fińskim. Na północ od Loimolanjaervi i w kierunku Aeplaejaervi trwa nacisk bolszewicki. Wszystkie ataki odparto w gwałtownych walkach.

W rejonie Porajaervi bolszewicy — według sprawdzonych meldunków — ponieśli z jednego okrążonego oddziału straty, wynoszące conajmniej 750 poległych. Z rejonu Rukajaervi niema nic ważnego do doniesienia.

Fińskie myśliwce i ziemna obrona przeciwlotnicza strąciły łącznie 4 samoloty nieprzyjacielskie.

Charakterystyczny rozkaz dzienny do „armji czerwonej".

(tp) **Helsinki,** 22 lipca. **Dziennik „Hufvudstadsbladet" zwraca uwagę na sowiecki rozkaz dzienny, wydany do armji sowieckiej, który mówi otwarcie o tem, w jaki sposób postępować ma żołnierz sowiecki, aby usunąć niebezpieczeństwo z obszarów, zdobytych przez Sowiety.**

Wydać należy w ręce Czeki natychmiast osoby cywilne, przeciwko którym podniosą się jakieś zarzuty. Jak dziennik ten donosi dalej, szczególnie **rewelacyjne są rozporządzenia, skierowane do formacyj band.** Rozkazano im niszczyć, ile tylko będą mogły i ile tylko im na akcję zniszczenia starczy czasu, bez względu na płeć lub wiek.

Wobec takich instrukcyj — tak stwierdza wspomniany dziennik — bestjalskie morderstwa, popełniane w północnej Finlandji, stanowią zupełnie zrozumiały rezultat rozkazów dowództwa armji sowieckiej.

Roosevelt przyjął kandydaturę.

Sztokholm, 22 lipca. Jak donosi agencja Reutera, z jednej z baz flotowych na wybrzeżu Pacyfiku prezydent Roosevelt w swem przemówieniu radjowem do konwentu demokratycznego w Chicago podał do wiadomości, że przyjmuje kandydaturę na czwarty okres urzędowania.

Z doniesienia tego wynika, że Roosevelt znajduje się „w podróży, utrzymywanej w tajemnicy ze względów konieczności wojennych".

Małe widoki Wallace'a na wiceprezydenturę.

Berlin, 22 lipca. Mnożą się oznaki, że wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Wallace nie ma wiele widoków na powierzenie mu w jakiejkolwiek formie wiceprezydentury w razie ponownego wyboru Roosevelta.

W niemieckich kołach politycznych uważają, że nie będą mylne przypuszczenia, że Wallace z powierzonej mu misji w Chinach nie wywiązał się ku zadowoleniu swego zleceniodawcy i dlatego nie uważa go Roosevelt za odpowiedniego zastępcę. Według tutejszego zapatrywania uważać to należy za przyznanie się do niepowodzenia Stan. Zjedn. w polityce chińskiej, a zarazem za potwierdzenie pomyślnej politycznej i wojskowej działalności Japonji na tym odcinku.

Arezzo — miasto Petrarki.

Kraków, w lipcu.

W ostatnich komunikatach z włoskiego placu **boju** wymienia się często miasto Arezzo. Miasto to leży w prowincji **Toskanl w pobliżu ujścia rzeki Chiana do Arno, o 90 kilometrów na południowy wschód od Floreucji.** Znane już w starożytności pod nazwą **Arrentuim** — wchodziło nawet w skład związku dwunastu miast etruskich.

W czasie wojny domowej miasto to zostało zupełnie zniszczone przez Sullę. Ucierpiało ono również w czasie najazdu Gotów.

Arezzo — jest kolebką najwybitniejszego włoskiego poety i uczonego, Franciszka Petrarki, który przyszedł tu na świat w roku 1304.

Poeta ten piszący w dwóch językach: po włosku i po łacinie, po dzień dzisiejszy stanowi niedościgniony wzór klasycznej liryki. Jednym z najbardziej znanych jego utworów jest zbiór sonetów i ód pt.: **„Canzoniere“**, w którym poeta opiewa swą idealną miłość do Laury.

Jego również zasługą jest odnalezienie **zbioru** pism Cicerona, tp: „Ad familiares“.

W czasie swego życia Petrarka często wracał do swego rodzinnego miasta, aby tutaj tworzyć niezapomniane i prześliczne sonety.

Zmarł w roku 1374 we wsi Arqua pod Padwą.

W Arezzo również urodzili się Aretino, Vasari, oraz papież Juljusz III.

Samo miasto liczące niewiele ponad pięćdziesiąt tysięcy mieszkańców, posiada szereg cennych historycznych i kulturalnych zabytków. Do najpiękniejszych pomników knltury zalicza się **katedra gotycka z końca XIII wieku z ołtarzem marmurowym dłuta znanego rzeźbiarza włoskiego Giovanno Pisano.** Prześliczna jest również Piazza Grande, zbudowana przez Vasariego.

Mieszkańcy Arezzo w większej części zajęci byli w fabrykach przemysłu jedwabniczego, które to zajęcie oprócz hodowlli drzew owocowych stanowi do dnia dzisiejszego jedyne źródło zarobku.

T. D.



„Trzej sojusznicy“

(„Lustige Blätter“)

Japońska polityka państwowa bez zmian.

Hull przestrzega przed optymizmem.

Tokio, 22 lipca. **Kompetentne koła rządowe biura informacyjnego stwierdzają dobitnie, że dotychczasowa japońska polityka państwowa nie ulegnie żadnym zmianom.**

Zmianę gabinetu w Japonji należy inaczej oceniać jak ustąpienie lub też nominację kierowniczych osobistości w innych krajach Cesarstwo Japonji jest zdecydowane w ścisłej współpracy z narodami europejskiemi prowadzić wojnę aż do skutecznego końca i politykę tą jeszcze wzmocnić.

*

Według doniesienia agencji Reutera z Waszyngtonu, powiedział Hull, że byłoby błędem sądzić, że Japończycy nie użyją możliwie najlepszych planów wojennych. Wysoka osobistość z ministerstwa spraw zagranicznych ostrzegała przed optymistycznemi spekulacjami.

W kilku wierszach.

Walki w Normandji — jak pisze „Daily Mail“ — są już ciężkie i coraz więcej się wzmacniają. Niemcy są nietylko zręczni, ale i waleczni. Aljanckie armje muszą nadal każdy sukces opłacać bardzo drogo.

*

Jak donosi agencja Reutera, południowa Anglja i obszar Londynu były obrzucone także w nocy na piątek niemieckiemi „latającemi bombami“. Spowodowano szkody i straty.

*

Tworzenie nowego gabinetu japońskiego pod przewodnictwem generała Kuniaki Koso i admirała Mitsumasa Yonai — jak donosi agencja Domei — postępuje naprzód.

Solidność kupców krakowskich.

(tp) **Kraków,** 22 lipca. Kupiec czy przekupień krakowski znany był zawsze ze swej **solidności w mierze i jakości towaru.** Jeśli w tem kiedy zdarzały się wyjątki, władze miejskie ścigały przestępcę, a zresztą dla kontroli zmuszały sprzedawców do używania miejskich urzędowych miar długości i pojemności.

Dla odmierzania rzeczy sypkich każdemu był do użycia wykuty z kamienia **korzec, umieszczony w krzyżu Sukiennic,** tj. w skrzyżowaniu jego obu przejść. Po nim to pozostałością jest ów „nóż, którym przy budowie marjackich wież brat zabił brata“, żelaziwo to wiszące po dziś dzień jako pamiątka starego Krakowa jest strychulcem, jakim się w tem właśnie miejscu posługiwano przy mierzeniu korcem. **Wglądała w te sprawy i władza królewska.** Tak np. podwojewoda krakowski w r. 1682 przykazywał „aby żaden fałszywym i niecechowanym urzędowym korcem nie ważył się przedawać i kupować na targach“ i groził, że „taki, u któregoby się fałszywy korzec znalazł, surowo według ostrości prawa koronnego niezwłocznie karany będzie“.

Dbano też o **jakość towaru,** a więc przedewszystkiem produktu miejscowego rękodzieła. **Gdy się kiedy zdarzył wyrób partacki, poczytywano to za oszustwo, a także jako ubliżenie dobremu imieniu miasta — i wyrób taki palono.** Stąd też pilne baczenie cechów, ażeby **poziom prac członków cechu był wysoki;** istotnie też w pewnych rękodziełach osiągał on miarę artyzmu, jak to widać w ówczesnych pracach złotniczych, kamieniarskich, stolarskich czy ślusarskich.

Wystawienie towaru na sprzedaż na miejscu publicznem miało na celu łatwą kontrolę jego dobroci. Więc np. już w roku 1468 wydany był **zakaz kupczenia po domach,** grożący obu stronom znaczną karą.

Wiele z tych porządków pozostało nam po dziś dzień, pozostała też u krakowskiego wytwórcy i kupca z tradycji wzięta **zdrowa ambicja krakowskiej solidności.**

Nowe zarządzenia odnośnie przewozu towarów

(tp) **Kraków,** 22 lipca. W związku z warunkami wojennemi władze kolejowe wydały — dziewiąte zarządzenie do Kolejowego Regulaminu Przewozu dla Generalnego Gubernatorstwa (Dz. Rozp. G. G. z dnia 6. 4. 1944, str. 165). **W myśl przytoczonego zarządzenia, jeżeli wskutek oddziaływania nieprzyjacielskiego zagrożone jest prawidłowe fnnkcjonowanie ruchu przez nagromadzenie przesyłek i dalszy przewóz przesyłki do stacji przeznaczenia jest utrudniony, wówczas kolej może przesyłkę odesłać nadawcy również ze stacji pośredniej bez zasięgania jego wskazówki.**

Ostatnio opublikowano — dziewiąte zarządzenie do Kolejowego Regulaminu Przewozu dla Generalnego Gubernatorstwa, z dnia 7 lipca 1944 (Dz. Rozp. GG. str. 224). W myśl nowych przepisów, **przy trudnościach dostawy kolej może poczynić odpowiednie zarządzenia nawet wówczas, gdy jeszcze nie powstało nagromadzenie przesyłek przez bezpośrednie oddziaływanie nieprzyjacielskie.**

Dotychczasowy stan prawny **był** następujący: przy trudnościach dostawy (nieustalenie odbiorcy, niemożliwość przyjęcia przesyłki itp.), kolej mogła przesyłkę przyjąć na własny skład na koszt nadawcy lub złożyć ją, na jego koszt i ryzyko, u spedytora względnie w publicznym domu składowym, o ile zawiadomienie nadawcy o przeszkodach dostawy było niemożliwe albo wskazówki nadawcy odnośnie przesyłki nie nadeszły w terminie przewidzianym taryfą, względnie wykonanie tych wskazówek okazało się niewykonalne.

Nowe zarządzenie, które nabrało mocy obowiązującej w dniu 15 lipca 1944 r., **upoważnia kolej odesłać nadawcy odnośną przesyłkę, za potrąceniem kosztów frachtu i innych kosztów.** Nowy ten przepis pozwala kolei, w razie nieprzyjacielskiego oddziaływania, uniknąć niepożądanego obciążenia i przeładowania własnych składów lub składów spedytora, wzgl. publicznych domów składowych.

Jednocześnie **nowe przepisy zwiększają bezpieczeństwo i utrzymanie samych przesyłek,** które w przeciwnym razie byłyby narażone na niebezpieczeństwo wskutek nadmiernego ich nagromadzenia.

KRONIKA

LIPIEC
22
Sobota

Dziś: Marji Mangdal.
Jutro: Apolinarego

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.20 do 4.00

Ochrona wyżywienia ludności w Gen. Gub.

(tp). **Kraków,** 22 lipca. **Generalny Guberuator rozporządzeniem z dnia 13 lipca 1944 r., podobnie jak w latach poprzednich, ogłosił na okres czasu od 15 lipca 1944 r. do 20 grudnia 1944 r. żniwny stan wyjątkowy.**

Oznacza to, że w tych miesiącach, posiadających decydujące znaczenie dla zbiorów i zwiezienia tychże, zabezpieczenie wyżywienia stało się najważniejszem zadaniem, do pewnego stopnia państwowem zadaniem Nr. 1.

W każdym wypadku ujęcie zbiorów, a temsamem wyżywienie ludności, pracującej bezpośrednio na zapleczu frontu zachodniego, **musi być zabezpieczone i uchronione przed złośliwemi elementami.** Z tego powodu, podobnie jak już poprzednio w latach 1942/43 **szereg przestępstw, skierowanych przeciwko odstawianiu produktów rolniczych i dostarczaniu obowiązkowych kontyngentów lub naruszających materjalnie stan produktów rolniczych i bydła sądzony będzie przez sądy doraźne.**

Piękny bilans Szkoły Gospod.

Kraków, 22 lipca. W obecności licznie zgromadzonych gości młodziutkie **absolwentki Państwowej Szkoły Gospodarstwa Domowego w Świątnikach Górnych** odtworzyły w wierszu i pieśni całoroczny program pracy szkoły. Obok przedmiotów teoretycznych (odpowiednio inscenizowanych) pojawiły się również **konkretne sprawdziany, osiągnięte w okresie nauki gospodarstwa domowego: króliki, kury,** a za oknami szkoły wzorowo utrzymany ogród warzywny i kwiatowy. Uroczystość urządzono w jednej z sal szkoły, którą przekształcono w tym dniu na cukiernię. **Rozmaite przetwory owocowe i jarzynowe oraz pieczywo** dawało najwymowniejsze świadectwo z umiejętności i sprawności osiągniętych w sztuce kulinarnej. Sąsiednia sala — **wystawa z prac z zakresu krawiectwa, stanęła** również na wysokości swego zadania. **Bieliźniarstwo damskie, męskie i dziecinne** oraz **dział odzieżowy,** zachwycały estetyką i starannością wykonania. Nie brakło również „Kącika Pani Domu“, który pouczał o sposobie zorganizowania współczesnego gospodarstwa domowego.

Schludny i miły wygląd uczennic **i całej szkoły, w zupełności** ilustrował refren śpiewanej piosenki: „Gdy wyjdziemy zamąż, to każda z nas napewno będzie domu swego najlepszą królewną“.

Czystość ulic musi być zachowana!

(tp) **Kraków,** 22 lipca. Utrzymywanie ulicy krakowskiej w należytym porządku naogół jest zgodne z zarządzeniem starosty miejskiego, wydanem w dniu 18 lutego br.

W myśl tego **w porze letniej najpóźniej do godziny 7-mej rano dozorcy domów oczyszczają zarówno chodnik, jak i jezdnię do połowy jej szerokości** przyległych do powierzonych ich pieczy domów. W jednym jednak jeszcze zdarza się brak ścisłego stosowania się zarządzenia.

W ostatniem jego zdaniu jest mowa o **czyszczeniu jezdni także i w ciągu dnia w wypadku, gdy ona zostanie w jakikolwiek sposób zanieczyszczona.** Ważne to jest szczególnie w czasie upałów, gdy nieuprzątnięty nawóz koński wysychając w pyłach unoszonych wiatrem staje się składnikiem powietrza i dostaje się do płuc przechodniów. Ważne to jest także i dla powagi miasta Krakowa, **dla którego wzgląd estetyczny nie może być obojętnym.**

Skrzydła Ikara...

(tp) *Kraków,* w lipcu. *Przywykliśmy już do tego, że człowiek śmigło wznosi się w wysokie regiony; czy zgrabny, lekki szybowiec bezgłośnie nurza się w błękicie, czy to ciężki wielomotorowy bombowiec przelatuje z hukiem — nas to nie dziwi...*

Od prawiecza zazdrościł człowiek ptakowi skrzydeł. Śnił o tem, a sen ten po dziś dzień często powtarza; ten temat marzenia sennego, w którym odrywamy się od ziemi lekko i łatwo — zwą lewitacją. Genjalny mistrz Leonardo da Vinci pozostawił w swoich naukowych skryptach rysunki, projektujące budowę nośnych skrzydeł dla człowieka. Myśl tą dopiero wiek dwudziesty realizować począł. Młodzieńczyk grecki, postać greckiej mitologji, syn Dedala — Ikar. Niepomny na przestrogi doświadczonego ojca, ulepił z piór ptasich skrzydła i wzbił się wysoko w powietrze; lecz gdy ku słońcu się przybliżył, roztajał wosk, będący lepiszczem lotek i śmiałek, pierwszy zdobywca przestworza, runął na ziemię.

Niedaleko od Krakowa żyje rodzima nasza legenda Ikarowa, a wiąże się ona z dziejami zamku Lubomirskich w Wiśniczu. Mówi więc legenda, że czterech Tatarów, wziętych w walce do niewoli, wydostało się z niej, rzucając się w dal z muru zamkowego na przytwierdzonych sobie u ramion skrzydłach. Spostrzegły to straże, zarządzono pogoń i zbiegów w ich locie zestrzelono. Jeden z nich padł tuż w Wiśniczu, drugi w niedalekich Kopaliankach, trzeci w Bukowcu, czwarty koło Lipnicy. A tam gdzie padli, na pamiątkę figury trwałe wzniesiono. Są do dziś dnia, a wyróżniają się wśród wielu innych; zdaleka widne smukłe, wysokie barokowe kolumny, może kamieniarską sztuką wyrobione przez tych, co byli zajęci przy stawianiu wiśnickiego zamku.

Zemsta Atanazego Królika

Poznali się przed kilkoma miesiącami u kuzynostwa na podwieczorku. On jej powiedział, że ma oczy jak bławatki, ona jemu, że jest pięknie zbudowany, a potem pozwoliła mu się nawet odprowadzić do domu.

I tak to zaczęło się.

W soboty umawiali się zawsze na spacer, w niedziele wykonywali powzięty uprzednio zamiar — w towarzystwie licznej rodzinki. Po szarych, monotonnych dniach tygodnia — stanowiło to dla nich wyszukaną rozrywkę. Wśród pól, na t. zw. przez nich „łonie natury“ rozkoszowali się mętną rzeczką i zasypaną papierami łączką, spożywając jajka na twardo i chleb z rzodkiewką.

Naturalnie było wówczas bardzo wesoło — wuj bowiem opowiadał zabawne dykteryjki, mama i tato biadali na dzisiejszą młodzież, później zaś nadchodził wieczór i trzeba było wracać do domu.

Ale pan Atanazy Królik zapadał w „łonie uczuć“ — jak mawiał — coraz bardziej i wpatrywał się w pannę Petronelę zabójczym, pełnym utajonych pragnień wzrokiem, ona odwzajemniała mu się uśmiechami i uściskami dłoni. Po takiej wizycie mama z ojcem szeptali, że Atanazy ma „temperamencik“, dlatego należy przyspieszyć ślub.

To też uroczystość owa odbyła się z wielką pompą, w asyście wyfraczonej i „wygalantowanej“ rodzinki, przy gromowym wtórze organów.

A potem poczęły płynąć dnie szare, zwyczajne, przetykane niby ciasto rodzynkami radośniejszemi niedzielami, wypełnianemi wycieczkami jak niegdyś i spacerami, tylko, że pan Atanazy **spoglądał na swą żonę coraz bardziej gorącym wzrokiem. Ona jednak nudziła się — nużył ją** jego bezbarwny, monotonny głos, dławiła serdeczność sentymentalna obejścia. Bo pani Nela pragnęła szałów, ekstrawagancji, uniesień a przedewszystkiem blichtru i pieniędzy. Irytował ją dlatego ustawiczny niedostatek, szare codzienne życie, marna biedota.

Aż oto pewnego dnia zdarzył się fakt, który miał zaważyć na stosunkach rodzinnych pana Atanazego. Upał był owego popołudnia piekielny i pan Królik udał się do kąpieli, zostawiając swą połowicę samą na skraju lasu. Naraz z dali ze szosy wynurzyła się pędząca w zawrotnem tempie wytworna, sportowa maszyna. Wóz wziął zgrabnie zakręt i zatrzymał się opodal pani Petroneli.

Wyskoczył z niego elegancko ubrany młody człowiek i ujrzawszy ją, przybliżył się, pytając uprzejmie o dalszą trasę. Jakoś ni stąd ni zowąd nawiązała się rozmowa — pani Nela zapragnęła obejrzeć samochód, nieznajomy okazał się czarującym mężczyzną i niewiadomo nawet, jak umówili się na dzień następny na małą przejażdżkę. Oczywiście mężowi ani słówka...

Tak więc stało się. W kilka tygodni później pożądająca odmiany w monotonnym bycie pani Nela odwiedziła garsonierę dystyngowanego pana, przyczem naturalnie nie zawahała się posunąć nieco dalej jak nakazują utarte małżeńskie prawa. Wkońcu olśniona blaskami klejnotów, przepychem willi, stanowiskiem swego nowego uwielbionego — odeszła.

Nieszczęsny Atanazy Królik szalał z rozpaczy. Pracował wszakże dalej, uśmiechając się tylko jakoś smutno, gdy spotkał swego dyrektora.

Zaś pan Kryński traktował go nadal zgóry, z ową wyższością przywykłych do władzy ludzi, wiecznie sarkastycznym wyrazem, przylepionym do warg. **Bo przecie on — Kryński, odniósł przynajmniej w swojem mniemaniu, zupełny sukces, zabrał swojemu podwładnemu żonę, pozbawiając** jedynej radości życia, a pozatem miał przecie majątek, więc mógł jednem skinieniem ręki pogrążyć go w odmętach nędzy.

Wogóle bowiem pan dyr. Kryński nie znosił ludzi ubogich. Twierdził zawsze, że przyczyną niedostatku jest brak zaradczości oraz brak ekspansywności życiowej.

Aż w tem któregoś dnia dzienniki doniosły o szczęśliwym losie jaki napotkał biednego urzędnika Banku Powszechnego, Atanazego Królika, oto ów wybraniec fatum, otrzymał po swoim stryju-nafciarzu z Sumatry spadek w sumie 10 milj. złotych. Ludzie osłupieli...

Dyrektor, czytając o tem opadł bezwładnie na fotel, trzęsąc się jak w febrze. Pani Nela bowiem znudziła mu się już dawno i pozbył się jej w sposób nieco brutalny. Nie dziw przeto, że niesamowite uczucia miotały jego duszą. — Lecz ciekawe, Atanazy Królik nie przedsięwziął, jak dotychczas, zgoła żadnych ofensywnych kroków. Wprawdzie zwolnił się z biura, dziękując przytem najuprzejmiej za wdzięczną pracę, jednakże owo niezwykłe zachowanie wydawało się Kryńskiemu nadzwyczajnem. Wreszcie któregoś upalnego, lipcowego ranka pan dyr Kryński dowiedział się o swojem bankructwie.

Znękany, przybity wracał z licytacji swych majętności w jednem, jedynem ubraniu do nędznego mieszkania na poddaszu, kiedy naraz tuż za nim zatrzymała się luksusowa limuzyna i z wnętrza jej wysiadł Atanazy Królik.

— Witam pana, dyrektorze! — głos jego hrzmiał serdecznie, miękko.

Kryński sponsowiał. Nie wiedział w gruncie rzeczy co odpowiedzieć — poruszył się tylko niespokojnie i spuścił oczy.

Atoli Królik wyręczył go szybko:

— Słyszałem o pańskiej tragedji, dyrektorze. I jeśli pan pozwoli, najchętniej panu dopomogę do odzyskania straconego majątku. Bo widzi pan, ja zawsze żywiłem dla pana sympatję! Ot, poprostu imponował mi pana rozmach, życiowy entuzjazm, brawura z jaką zdobywał pan kobiety...

W tym momencie Kryński zmieszał się: kpiny, ironja, czy co właściwie — myślał. Tego rodzaju bowiem wyższej szlachetności po tym nędznym niegdyś człowieku nie spodziewał się.

A Atanazy Królik mełł niezręcznie dalej:

— Tak! Pan, panie dyrektorze przedstawiał prawdziwie przebojowy typ stuprocentowego mężczyzny. Zaś podobnych ludzi bywa niestety mało.

Dyrektor bladł i czerwieniał naprzemian. Mimo wszystko czuł się upokorzonym, ubogim na duchu wobec tego człowieka.

Królik ciągnął dalej:

— I postanowiłem sobie solennie, proszę pana, już dawno, dawno, że gdybym przypadkowo kiedyś został miljonerem — wówczas jako cel postawię sobie ratowanie z otchłani upadku przedewszystkiem ludzi silnych, władczych, nieprzeciętnych... Bo wie pan, tamci biedni, nieszczęśliwi muszą siłą rzeczy w walce o byt polec.

Zachichotał naraz jakby nieco ironicznie.

— A teraz jeszcze jedna prośba, panie dyrektorze! Czy nie mógłby mi pan powiedzieć, dokąd po odejściu od pana udała się moja żona? Gdyż ja... ją... jednak w dalszym ciągu kocham...

Usta zadrgały mu lekko.

Szybko wyciągnął do niego rękę, wręczając mu czek na miljon złotych

— Odwiozę pana do miasta, dyrektorze, dobrze!? — dodał ściskając mu dłoń serdecznie.

Kryński uczynił jakiś nieuchwytny ruch całem ciałem, potem cofnął się niby przerażony w tył i został na brzegu chodnika sam, nagle dziwnie sam ze swojemi huczącemi mu pod czaszką nakształt huraganu myślami...

Jerzy Eglica

Kącik szachowy.

Nr. 30 (91).

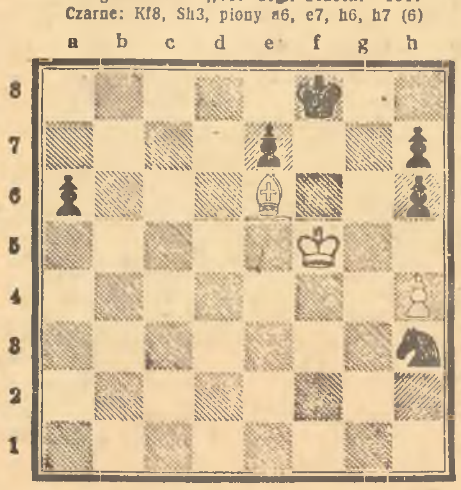
(Dr. K.) Kraków, 22 lipca.

Zadanie konkursowe Nr. 237.

H. Rinck

I nagr. w konk. „Eco degli Scacchi“ 1917

Czarne: Kf8, Sh3, piony a6, e7, h6, h7 (6)



Białe: Kf5, Ge6, pion h4 (3).

Białe zaczynają i remisują.

Henri Rinck, genjalny kompozytor hiszpański, zwany słusznie królem nowoczesnej końcówki, przedstawia w powyższem stadjum walkę 2 lekkich figur, w ujęciu t. zw. „Theme Domination“, w której to walce białe, dzięki wspaniałemu ulokowaniu swego gońca, osiągają nierozegraną, pomimo zdecydowanej przewagi materjalnej czarnych. Ten trudny temat przy bardzo ograniczonym materjale przedstawia autor z właściwą sobie elegancją w mistrzowski sposób. **Rinck należy do najpłodniejszych kompozytorów. Ułożył ponad 1000 końcówek.** Zdobył kilkadziesiąt nagród na międzynarodowych konkursach. Zbiór jego końcówek wydany został w 1927 r. w dziele p. t. „700 Fins de Partie“.

Konkurs rozwiązaniowy.

Dzisiejsze studjum rozpoczyna serję zadań I konkursu rozwiązaniowego. W konkursie tym biorą udział zadania i końcówki, opublikowane w czasie od 22. VII — 31. VIII. 1944.

Za trafne rozwiązanie dwuchodówki **liczy się 2 p** — trzychodówki **3 p** — czterochodówki **4 p** — końcówki **3 p** — **za** uboczne rozwiązanie dodatkowo 1 p. Osiągający najwyższą ilość punktów zdobywa **nagrodę w postaci książki szachowej.** W razie osiągnięcia przez kilku równych ilości punktów o nagrodzie rozstrzyga los. **Rozwiązania z wyczerpującem podaniem warjantów, według powszechnie przyjętej notacji szachowej, należy nadsyłać do Redakcji „Kącika“ w terminie do 10 dni od daty ukazania się odnośnego numeru, z zaznaczeniem „I. Konkurs Rozwiązaniowy“.**

Ostatni bój mistrzów

Aljechin—Capablanca.



Capablanca

(Ar.) **od czasu meczu o mistrzostwo świata w Buenos Aires w 1927 r.,** gdzie Capablanca utracił **ten zaszczytny tytuł pierwszego szachisty świata na** rzecz Aljechina, panuje **między nimi „stan wojenny“.**

Capablanca nie mógł zapomnieć Aljechinowi, że pozbawił go mistrzostwa świata, a jeszcze więcej, że **nie chciał z nim rozegrać rewanżu,** unikając pod najrozmaitszemi pozorami tego spotkania, którego wynik mógł być dla Aljechina zawsze niepewny. Aljechin zaś nie mógł być przyjaźnie usposobiony do Capablanki, bo przecież **od roku 1927 nie wygrał z Capablanką ani jednej partji turniejewej.** Stąd antagonizm mistrzów. Gdy Capablanka miał brać udział w jakimś turnieju, organizatorzy, jeżeli chcieli sobie zapewnić uczestnictwo Aljechina, musieli mu wypłacać ekstra honorarjum. W r. 1938 Towarzystwo Radja Holenderskiego „AVRO“ zorganizowało turniej szachowy, w którym **po raz pierwszy w historji turniejów szachowych udało się im zebrać 8 rzeczywiście najlepszych szachistów świata.** Wzięli w nim udział: **Dr Euwe, Flohr, Dr Aljechin, Fine, Botwinnik, Rzeszewski, Capablanca i Keres** — a więc i nasi starzy rywale.



Aljechin

Partja Aljechina z Capablanką, rozegrana w II rundzie w Hadze, **należała do najbardziej sensacyjnych spotkań turnieju.** Stolik mistrzów oblęgany był formalnie przez publiczność. **Wrogi nastrój między graczami utrzymuje się nadal.** Do tego stopnia są na siebie zagniewani, że nawet nie mogą siedzieć razem przy stoliku. **Gdy Aljechin ma ciąg, Capablanca przechadza się po sali.** Capablanca myśli nad posunięciem, Aljechin schodzi z podjum. **Rozmawiają ze sobą jedynie za pośrednictwem kierownika turnieju.** Sytuacja stawała się napięta. Jeżeli chodzi o sam przebieg partji, **to Aljechin grał od początku na wygraną,** chciał bowiem wreszcie zemścić się „krwawo“ na Capablance **za przegrana z nim 4 partje w poprzednich turniejach,** a zwłaszcza za bezprzykładną wprost przegraną w turnieju w Nothingham 1936 r. **Niestety, nie udało się to Aljechinowi,** a nawet nie dużo brakowało, a byłby poniósł piątą zkolei porażkę turniejową z Capablancą Przez niefortunne manewry Aljechin **stracił piona** ,tak, że sytuacja jego przy przerwaniu przedstawiała się dość smutnie. W dogrywce jednak wykorzystał małą niedokładność Capablanci i to **dało mu możność uzyskać** wyrównanie i **upragnioną remisę.**

Rewanżowa partja między nimi przypadła w IX rundzie turnieju, która została rozegrana **w Arnham** 19 listopada **1938. I znów to spotkanie było szczytowym punktem zainteresowania całej rundy. Josa Rauol Capablanca y Graupera obchodził w tym dniu 50-lecie urodzin.** Ważny to dzień w karjerze szachowej Capablanci, który **w 7 roku życia grał już w klubie szachowym,** a w 13 roku był mistrzem Kuby. Kierownictwo turnieju ofiarowało mu z tej okazji okolicznościowy upominek, wszyscy gracze składali mu życzenia. Czy wszyscy? Nie! — **Aljechina nie było między** nimi. Wpadł jak burza na salę dopiero wtedy, gdy po skończonej ceremonji kierownik turnieju puścił w ruch jego zegar... **Rozpoczęła się „urodzinowa“ partja.**

Ci dwaj mistrzowie grali już raz podobną „urodzinową“ partję. Było to 19 listopada 1827 r., a była to 27 partja meczu **o mistrzostwo** świata w Buenos Aires. Capablanca otrzymał wówczas wygraną pozycję, popełnił następnie błąd i musiał zadowolić się nierozegraną. **Przez tę partję stracił wszelką nadzieję na otrzymanie mistrzostwa świata.**

Również i ta „urodzinowa“ partja turnieju **„AVRO“ skończyła się zwycięstwem Aljechina,** który odzyskał już był swoją dawną formę i **wygrał ją zasłużenie.** Jest to jedno z najdumniejszych i najcenniejszych zwycięstw Aljechina w całej jego karjerze szachowej. **Wszak udało mu się wreszcie wygrać w turnieju z Capablancą!**

Podajemy niżej obie te partje. Partje te posiadają pozatem **niejako wartość historyczno-szachową. Capablanca, jak wiadomo, zmarł w 1940 r. w Nowym Jorku na zapalenie płuc. Partje Capablanci z Aljechinem z Turnieju „AVRO“** 1938 — są więc ostatniemi spotkaniami tych starych rywali, których wyolbrzymiona ambicja szachowa i upór sprawiły, **że rozstali się jako wrogowie.**

Partja Nr. 238.

Białe: **J. R. Capablanca** — Czarne: **Dr. A. Aljechin**

grana w II rudzie turnieju „AVRO“ w Hadze, 8 listopada 1938.

Indyjska.

1.	d2—d4	Sg8—f6	25.	Ge5×c3	Wc5×c3
2.	c2—c4	e7—e6	26.	Wd1—c1	Wf8—c8
3.	Sg1—f3	b7—b6	27.	Wc1×c3	Hc6×c3
4.	g2—g3	Gc8—b7	28.	a3—a4	Hc3×b2
5.	Gf1—g2	Gf8—e7	29.	Wb1×b2	Wc8—c1
6.	0—0	0—0	30.	Wb2—b1	Wc1—c3 8)
7.	Hd1—c2 1)	Gb7—e4	31.	Wh1—b8+	Kg8—h7
8.	Hc2—b3	Sb8—c6 2)	32.	Wb8—b5	Sa5—c4 9)
9.	Gc1—e3	d7—d5	33.	Sd2×c4	Wc3×c4
10.	Sb1—d2	d5×c4	34.	Wb5—b7	Ge7—f6
11.	Hb3×c4	Ge4—d5	35.	Se1—d3	Wc4×a4
12.	Hc4—c3	h7—h6	36.	Wb7×f7	a7—a5
13.	Wf1—d1 3)	Wa8—c8	37.	Sd3—c5	Wa4—a1+
14.	Gc3—f4	Hd8—e8 4)	38.	Kg1—g2	a5—a4
15.	a2—a3	Sc6—a5	39.	Wf7—a7	a4—a3
16.	b2—b4 5)	Sa5—b7	40.	Sc5×e6	Gf6—b2
17.	Sf3—e1	Gd5×g2	41.	Se6—f4 10)	Gb2—d4
18.	Se1×g2	c7—c5 6)	42.	Wa7—a4	Gd4—b2
19.	b4×c5	b6×c5	43.	e2—e4	g7—g5
20.	Hc3—b2	Sb7—a5	44.	Wa4—a7+	Kh7—g8 11)
21.	d4×c5	Wc8×c5	45.	Sf4—d5	Gb2—d4
22.	Wa1—b1	He8—c6 7)	46.	Wa7—a8+	Kg8—f7
23.	Sg2—e1	Sf6—d5	47.	Sd5—b4	Wa1—b1 12)
24.	Gf4—e5	Sd5—c3	48.	Sb4—c2	Gd4×f2:1 13)

Remis.

Pomimo pokojowego zakończenia interesująca partja!

Uwagi.

1) Aby zapobiec 7. **Se4, co okazało się w partji Keres—**Botwinnik niemiłe dla Białych.

2) Słabsze było 8. . . . . c5 bo 9. d×c5 z następnym 10. Sc3 i białe stoją lepiej.

3) Taktycznie lepsze było 13. a2—a3.

4) Głębokie posunięcie. Aljechin robi **wszystko co jest w** jego możliwości, aby wywołać napięcie.

5) Według Alechina posunięcie to jest słabe. Silniejszem było 16. Hd3.

6) Dzięki osłabieniu 16. b4 posunięcie to jest szczególnie silne. Logiczniejszem było jednak 18. Sd6, albowiem posunięcie zrobione w partji wygląda wprawdzie obiecująco, jednak rozwiązuje napięcie, co tylko może być korzystne dla Białych.

7) Wygląda groźnie dla Białych, Capablanca jednak nie traci nerwów.

8) **Po 30.... W×b1 pozostałaby pozycja remisowa.** Aljechin woli raczej przegrać, niż zaproponować **remis** swojemu śmiertelnemu wrogowi Capablance.

9) Naprzód za wszelką cenę. Białe zyskują piona, ale Aljechin dostaje silnego „wolniaka“ na linji a.

10) Maroczy uważa to posunięcie za słabsze, należało grać 41. h4! zgroźbą stworzenia siatki matowej przez h5, Sg6 i Wa8.

11) W tem miejscu partja została przerwana.

12) Po 46. Wa4 obrona czarnych byłaby trudniejsza. Wywiązywały sie tu piękne moliwości np. 46.. Gc5 47. Wc4 We1 48. Sc3, Wc1 itd.

Zagrano po dłuższym 12-minutowym namyśle.

13) **Tego posunięcia Capablanca nie przewidział w swoich** obliczeniach. Zarówno po 49. K×f2 Wb2 jak 49. W×a3 Gb6 niebezpieczeństwo dla czarnych zostaje zlikwidowane! Capablanca ocenił szybko powstałą pozycję, skinął na kierownika turnieju i za jego pośrednictwem zaproponował Aljechinowi remis — co naturalnie ten teraz skwapliwie przyjął.

Partja Nr. 239.

Białe: **Dr. A. Aljechin** — Czarne: **J. R. Capablanca**

grana w IX rundzie turn. „AVRO“ w Arnhem, 19 listop. 1938.

Francuska.

1.	e2—e4	e7—e6	19.	Hd1—d2	h7—h6
2.	d2—d4	d7—d5	20.	h2—h4	Sf8—h7
3.	Sb1—d2 1)	Sg8—f6 2)	21.	h4—h5	Sf7—g5 7)
4.	e4—e5!	Sf6—d7	22.	Sf3—h4	Sg5—e4
5.	Gf1—d3	c7—c5	23.	Hd2—b2	Ke8—f7 8)
6.	c2—c3	Sb8—c6	24.	f2—f3	Se4—g5
7.	Sg1—e2	Hd8—b6 3)	25	g3—g4! 9)	f5×g4
8.	Sd2—f3	c5×d4	26.	Gd3—g6+	Kf7—g8
9.	c3×d4	Gf8—b4+ 4)	27.	f3—f4 10)	Sg5—f3
10.	Ke1—f1	Gb4—e7 5)	28.	Gg6×h7 +	Wh8×h7 11)
11.	a2—a3	Sd7—f8.	29.	Sh4—g6	Ge7—d8
12.	b2—b4	Gc8—d7	30.	Wa1—c1 12)	Gd7—e8
13.	Gc1—e3	Sc6—d8	31.	Kg2—g3	Ha7—f7
14.	Sc2—c3	a7—a5 6)	32.	Kg3×g4	Sf3—h4
15.	Sc3—a4	Hb6—a7	33.	Sg6×h4	Hf7—h5+
16.	b4—b5	b7—b6	34	Kg4—g3	Hh5—f7
17.	g2—g3	f7—f5	35.	Sh4—f3	h6—h5
18	Kf1—g2	Sd8—f7			

Tu Capablanca przekroczył czas do namysłu i w ten sposób przegrał partję. Partja jego była tak czy tak już beznadziejna.

Uwagi.

1) **Ten warjant grał również Capablanca z Keresem w „AVRO“.**

2) **Przeciw Keresowi bronił się Capablanca 3... e5, co należy uważać za silniejsze.**

3) Czarne koncentrują wszystkie siły na pozornie słaby punkt d4.

4) Błędne. Nawet jeżeli białe zasłaniają się 10. Gd2, prowadzi to do uproszczenia dla nich korzystnego, ale białe mogą przecież zupełnie dobrze zrezygnować z roszady.

5) Stoltz zagrał w 1930 w jednej partji meczu 10... f6. Po 11. Sf4 f×e 12. S×e6 e4 13. Gf4 musiał wprawdzie przez e×f 14. Gc7 poświęcić Hetmana, wygrał jednak partję przez 14... Sf6 15. S×g7+ Kf7 16. G×b6 Gg4 17. g3 Gh3+ 18. Kg1 K×g7 itd.

6) **Czarnym udaje się zatrzymać ofensywę na skrzydle hetmańskim, jednak Białe przychodzą do głosu na skrzydle królewskiem.**

7) **Jedyny sukces Czarnych w tej partji, opanowanie pola g5 — i to tylko chwilowo.**

8) **Capablanca chce połączyć wieże, ale Aljechin potrafi temu zapobiedz.**

9) Początek końca!

10) Interesująca pointa ataku Białych! Sf3 jest zgubiony!

11) 28... K×h7 29. Hc2+ Kg8 30. Sg6 jest jeszcze gorsze.

12) Nie odrazu Kg3 bo 30.... Wc8 31. K×g1 Wc4 i Sf3 jest uwolniony

KUPON

uprawniający do udziału w I. konkursie „Kącika Szachowego“ Nr. 237.

Sieć wodna w przyszłym Krakowie.

tp) **Kraków,** 21 lipca. Wisła, Rudawa, Białucha, Wilga — to cztery rzeki wpisane w topografię wielkiego Krakowa w miarę rozwoju tego miasta wciąż zmuszane były do przystosowania swego biegu do potrzeb człowieka. **Nie uniknęła tego losu i potężna Wisła,** której koryto przekładano, czego ślady mamy w alejach Dietlowskich, ku którym zdążająca ulica **Starowiślną** się zowie. Najbardziej zaś gospodarowano biegiem Rudawy. Na starych mapach znajdujemy ją rozszczepioną na wiele ramion, z których jedne puszczane były na młyny, inne zaś prowadziły wodę do fos okalających obronny mur miejski. Dziś i znaku nie ma po tych strugach; ich kierunku domyśleć się można gdzieniegdzie z planu ulic miasta. Lecz obecny stan sieci wód płynących jest także tylko przejściowy, niedalekie jutro odmieni ją celowo, tak, jak to od lat już projektuje się w Urzędzie Planowania Zarządu Miejskiego.

Plany te w głównym zarysie i szczegółach wypracowane już przed wojną we współczesnej tego urzędu pracy, uzgodnione z odmienionemi warunkami gospodarczemi, postanawiają dwie główne ze sobą ściśle związane nowości, a mianowicie budowę kanału spławnego łączącego Wisłę z Odrą i **stworzenie w granicach Krakowa portu przy Wiśle.**

Rzecz to wielkiej wagi. Chodzi w tem przedewszystkiem o **węgiel,** na drugiem miejscu o **zboże.** Wiadomo, że **transport wodny o wiele jest wygodniejszy i tańszy od kolejowego, czy drogowego.** Więc też dla Krakowa sprowadzanie węgla ze śląskiego zagłębia drogą wodną odciąży kolej i tańszym uczyni sam węgiel dla krakowskiego przemysłu i rękodzieła, a także dla celów opałowych. W przeciwnym zaś kierunku, na zachód — kanałem tym spławiać będzie można produkty miejscowe, a w pierwszym rzędzie zboża z żyznych powiatów leżących na północ od Krakowa. Kanał ten już rozpoczęto budować; po tych przez wojnę przerwanych robotach, pozostał krótki odcinek wykopu w sąsiedztwie mostu przy ul. Barskiej, przyszły wylot kanału na Wisłę. Stąd trasa jego prowadzi na zachód kierując się w pobliżu miasta między Kostrzem a Skotnikami.

Port zimowy ma już przez naturę przygotowane bardzo korzystne miejsce, a mianowicie w esowatem wygięciu Wisły — tam, gdzie wpada do niej Białucha. Bliskie sąsiedztwo z przyszłym centralnym dworcem kolejowym decyduje tu o walorze ekonomicznym wybranego miejsca.

W ten więc sposób krakowska Wisła w dwu różnych funkcjach i formach będzie służyła miastu w przyszłości, zgodnie zresztą z tradycją w tym względzie. Będziemy więc mieli Wisłę roboczą i Wisłę reprezentacyjną, a zarazem poświęconą sportowi rzecznemu.

Takie więc w najbliższej przyszłości mają być przeprowadzane prace w odniesienin do płynących wód Krakowa. Dotyczą one narazie wyłącznie Wisły, pomijając jej dopływy.

Nieszczęśliwe wypadki podczas żniw.

Kraków, w lipcu. Przy koszeniu, ładowaniu wozu lub pracy w stodole, niezmiernie łatwo o wypadek uszkodzenia ciała robotnika. Już samo posługiwanie się kosą, sierpem, a także żniwiarką, nastręcza do tego dużo sposobności. **Zwłaszcza należy się mieć na baczności, gdy ma się do dyspozycji siły robocze nie wyszkolone, co często zdarza się w obecnych warunkach.** Posługiwanie się sierpem może łatwo spowodować skaleczenie stóp i dlatego młodym ludziom, którzy dopiero uczą się tej pracy powinno się zalecić noszenie drewniaków. Także młodzi odbieracze postępujący za kosiarzami — **często zbliżają się** zanadto, tak, że kosa może ich dosięgnąć.

Przed rozpoczęciem pracy żniwiarką należy dobrze sprawdzić, czy wszystkie śruby są dobrze dokręcone, czy gwinty nie zostały przekręcone, lub zniszczone przez rdzę. Trzeba sprawdzić umocowanie siodełek, ułamanie się ich bowiem np. przy przejeżdżaniu rowków, może spowodować przykry, a nawet niebezpieczny upadek obsługującego. W czasie pracy, gdy posługujemy się parą koni, a widzimy, że żniwiarka wadliwie funkcjonuje, należy oddać konie pod opiekę osobnego człowieka, samemu zaś zająć się maszyną. Konie bowiem niepokojone w międzyczasie przez muchy, mogłyby szarpnąć i spowodować nieszczęśliwy wypadek. Także dużo uwagi należy poświęcić samemu aparatowi żniwnemu i często go czyścić.

Przed rozpoczęciem zwózki należy dokładnie obejrzeć wszystkie wozy. Przedewszystkiem winno się sprawdzić dyszle i zwrócić na to uwagę, czy niema w nich i na sworzniach starych pęknięć. Przy silnem ciągnieniu może zostać taki dyszel łatwo wyrwany. Gdy zaś woźnica siedzi na szczycie załadowanej fury, podobny wypadek może spowodować jego upadek, nieobliczalny w skutkach.

Należy zawsze przestrzegać ludzi przed lekkomyślnem wskakiwaniem na puste wozy w czasie ruchu.

Robotnicy pracujący szybko i nerwowo często mają zwyczaj przebijania widłami snopów już na wozie leżącym, niby w celu lepszego ich ułożenia. Jakże łatwo wówczas o skaleczenie ładującego. Podobnie godnym potępienia jest zwyczaj zrzucania wideł z załadowanej fury na ziemię. Ileż to wypadków może się przy takiej okazji nadarzyć. Należy więc zawsze podawać widły styliskiem na dół. Przy opuszczaniu załadowanej fury należy służyć pomocą, zwłaszcza ludziom starszym i kobietom. Dzieci o ile możności nie powinno się używać do prac tego rodzaju.

W stodole należy w pierwszym rzędzie zwracać uwagę przy wychodzeniu i schodzeniu z sąsieka. Drabiny przed rozpoczęciem pracy należy skontrolować, czy nie mają zepsutych szczebli, celem zapobiegnięcia ślizganiu się ich — zaopatrzyć należy spód drabiny w ostre końce.

Przestrzegać prawideł jazdy!

(tp) **Kraków,** 22 lipca. W ostatnich czasach zauważono, że **kierowcy pojazdów mechanicznych nie dbają o prawidłowy ruch na drogach.** W związku z tem przypomina się, że w myśl przepisów ordynacji drogowo-komunikacyjnej (Dz. R. GG. Nr. 28, rok 1944, str. 183) — **„wymijać należy w prawo, a wyprzedzać w lewo. Podczas wyprzedzania nie wolno kierowcom wyprzedzanych pojazdów zwiększać szybkości. Wyprzedzanie jest zabronione na niewidocznych odcinkach drogi, jako też aż do odwołania również na skrzyżowaniach i wylotach dróg. Przepisy te obowiązują również na drogach jednokierunkowych“.**

„Królowa Przedmieścia“ nadal na scenie.

Kraków, 22 lipca. Lubiana i ciesząca się **zawsze** niesłabnącem powodzeniem sztuka Krumłowskiego *„Królowa Przedmieścia“ została ostatnio wznowiona na scenie Starego Teatru.* Liczne **kapitalne** role kreowane przez doborowych artystów, **dają publiczności** pełną satysfakcję, do takich ról **należy** m. in. *rola dygnitarza gminnego Majcherka, kreowana przez Eug. Załuckiego.* Jego kuplety **wywołują** huragany braw.

Przedstawienia odbywają się *dziś i jutro, w niedzielę* o godz. 6 wieczór. Kasa czynna **przez cały** dzień.

„On i jego siostra“ w St. Teatrze

Kraków, 22 lipca. Wkrótce ukaże się **na deskach** Starego Teatru jedna z najbardziej lubianych komedyj osiągających zawsze swój efekt u każdej publiczności, a mianowicie **„On i jego siostra“.** Doborowa obsada, z której **wymienimy** tymczasem tylko **Zofję Więcławównę i Tadeusza Kondrata,** tembardziej przyczyni się do **powodzenia** tej imprezy, urządzonej **przez artystów** krakowskich.

Kronika żałobna.

Kraków, 22 lipca. W ostatnich dniach **zmarli** w Krakowie: **Helena Czerna,** lat 37, **Rozalja Sabatowicz,** żona emeryt. zarząd. miejsk., **lat 70, Helena Maria Kubaty,** prof. szkoły **handlowej,** lat 50, z Ryczków **Maria Łatacha,** lat 40, **Jadwiga Zawadzka,** funkcj. Monop. Tyt., **lat 53, z** Mrazków **Stefanja Drwotowa,** wdowa po **wojskowym,** lat 56, **Jan Kasprzyk,** instruktor **szkoły** rzemiosła, **Janusz Jankowski, ur. w 1943 r.**

ZEZEM.

„Nocna przygoda“.

Hotel „Excelsior“ był pełny gości. ***Nie tylko*** *wszystkie pokoje, ale nawet łazienki i... pewne ubikacje były przepełnione. W pokoju Nr. 13 spał głęboko młody człowiek imieniem — powiedzmy — Karol...*

W pewnej chwili rozległo się głośno gwałtowne pukanie do drzwi. Karol zbudzony nagle ze snu aż podskoczył w łóżku.

— Kto tam?! Co się stało?!

— Pssst! Cicho! — odpowiedział mu jakiś szept.

— Ale kto tam jest?! — zniecierpliwił się już Karol; nacisnął guziczek nocnej lampki, stojącej obok i...

Młoda, zgrabna i w dodatku naprawdę śliczna pokojówka stała przed nim...

— Pani, panno Kasiu?! — zdumienie Karola nie miało granic.

— Chciałam zobaczyć jak pan śpi...

— Cudownie Kasiu... ale....

— Ma pan wspaniałe łóżko!

Zrozumienie zabłysło w oczach Karola.

— Nadzwyczajne, panno Kasiu, nadzwyczajne!

— I takie szerokie...

— Rzeczywiście. masz rację Kasia! Szkoda go dla mnie samego!

— Właśnie ja sobie też tak pomyślałam!...

— Ach Kasiu!... — tu Karol wyciągnął ramiona w stronę Kasi — ale ta z uśmiechem na buzi cofnęła się o krok wstecz. Karol zrozumiał to jako zarzut, że widocznie za mało jeszcze rozmawiali. Zaczął więc znowu:

— Wierz mi Kasiu, cudownie się śpi w tem łóżku!

— Ale trochę samotnie, nieprawdaż?

— Strasznie samotnie Kasiu!!!

— Byłoby o wiele przyjemniej we dwoje...?

— To byłoby wspaniale Kasiu!

— I cieplej, prawda?

— Tak Kasiu, o wiele cieplej!

Karol zaczął się już niecierpliwić. Czy ona tu przyszła na pogawędki do djabła?

Kasia odezwała się znowu:

— Więc byłby pan taki dobry?...

— No naturalnie! — zakrzyknął Karol z entuzjazmem.

— I mógłby pan...

— I jak jeszcze mógłbym... A więc?...

Karol z nadzwyczajnym pośpiechem przesunął się na krawędź łóżka, bliżej ściany.

— Więc mogłabym.. proszę pana?...

— Ależ ja czekam, Kasiu!

— Więc naprawdę?... — Radość zabrzmiała w głosie pokojówki.

— Proszę cię! Tylko prędko, bo noc ucieka, Kasiu!

— Ach Boże — pan taki dobry... — prześliczny uśmiech towarzyszył tym słowom.

— Cóż ona sobie u djabła starego myśli?! — przemknęło Karolowi przez głowę.

Za chwileczkę zrozumiał. Kasia podeszła do drzwi i otwarła je szeroko.. wpuszczając jakiegoś starszego pana z potężnym kufrem i takimże brzuchem.

Mdlejąc już, usłyszał Karol:

— Proszę pana, ten pan był taki dobry, że zgodził się podzielić z panem swoim pokojem a nawet i łóżkiem..

EL—BE.

Ciekawostki o Eskimosach.

(Ap) Specjalnym przysmakiem u Eskimosów **są surowe oczy** ryby.

Tarcie nosa o nos oznacza u Eskimosów to, co **u Europejczyków** pocałunek.

Eskimoska ciekawie objawia swe uczucie **macierzyńskie dla** dziecka. Zachowuje się przytem zupełnie tak, jak **kotka, liże** ciało dziecka językiem tak, że ono świeci się.

Skóry zwierząt odgrywają u Eskimosów bardzo **ważną rolę.** Oczyszczanie skór odbywa się w osobliwy sposób: **rozciąga się je na ziemi, poczem Eskimosi gryzą ją i wysysają tak, aby usunąć nawet te odrobiny tłuszczu, których nożem nie można zeskrobać.**

Obwieszczenia urzędowe

Obwieszczenie

Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft u. Verkehr in der Deistriktkammer ogłasza, że od dnia 24 lipca do 29 1944 w godzinach od 8—12 i od 13—16 w biurze Grupy Ruchu przy Izbie Okręgowej, Kraków, Plac WW. Świętych 10/II będzie wydawać karty na pasze za miesiąc lipiec 1944. Członkowie otrzymują karty na pasze za okazaniem paszportu koni, legitymacji członkowskiej oraz dowodu zapłacenia składek.

1. Dnia 24 lipca 1944 dla wszystkich nadzwyczajnych członków, zarejestrowanych do dnia 30 czerwca 1944.
2. Dla zarejestrowanych do dnia 30 czerwca 1944 członków Grupy Ruchu przy Izbie Okręgowej, a to właścicieli przedsiębiorstw transportowych:

Dnia 25 lipca 1944	numer	300—500
„ 26 „		501—700
„ 27		701—900
„ 28 „		901—1100
„ 29 „		1101—reszta

Zwracamy po raz ostatni uwagę, że wszystkie przedterminowe lub opóźnione zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft u. Verkehr
Distriktgruppe Verkehr
Der Geschäftsführer
Katz

Sprzedaż

Maszyna Singera kryta, w b. dobrym stanie, oraz zegar i skrzypce koncertowe, tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. św. Sebastjana 30, m. 6. 3268

Firma **Julian Kurkiewicz**, Kraków, Sławkowska 24, poleca dla kościołów i kaplic: figury św. i obrazy, szaty i naczynia liturgiczne. 7117

Harmonie: „Paolo Soprani“, 80 basów, register, biała; „Cantulia“, 120 basów, z registrami, „Helligonka“ i bandonium do sprzedania. Kraków, Mikołajska 4/32.

Firma **St. Chwilkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Ubranie popielate w dobrym stanie i buciki męskie Nr. 42 — sprzedam. Kraków. Starowiślna 4 5. 3540

Wózek „Konkon“, autko kremowe, tarczowe koła, chromowy, sprzedam. Kraków-Dębniki, Madalińskiego 3 m. 5.

Silny platon pojedynka, do sprzedania. Zgłoszenia: Skład materiałów budowlanych Andrzej Zaborowski, Kraków, Kalwaryjska, róg Smolki. 3481

Wózek sportowy, koła tarczowe, na łożyskach kulkowych, w pierwszorzędnym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 2711

Ciągnik gąsienicowy na chodzie marki „Hanomag“ budowa 1941 r. 50 PS. przerobiony na gaz drzewny do sprzedania. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Kraina, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „Nr. 2“.

Futro męskie tchórze, kołnierz wydra, ubranie popielate ciemne i jasne sprzedam. Kraków, Starowiślna 35 m. 9.

Jadalnia palisander wiedeńska, biurko ameryk., szafa ameryk., z żaluzją, lodownia pokojowa, zegar ścienny sprzedam. Kraków, Piekarska 9/6. 3491

Futro czarne, breitschwanze, maszyna do pisania „Underwood“ stan pierwszorzędny do sprzedania. Kraków, Floriańska 29 m. 5. 3493

Patefon sprzedam z płytami. Kraków, Długa 46 m. 6 od godz. 1—4-tej popoł.

Tylko w Komisie Kraków, Plac Szczepański 2, telef. 176-16 korzystnie sprzedasz oraz tanio kupisz. 3307

Lodownie pokojowe do sprzedania. Kraków-Podgórze, Smolki 12c m. 8 od godziny 12—4-tej. 3350

Futro damskie perskie na średnią figurę, futro męskie spód opossum australijskie koln. wydra, stan pierwszorzędny, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Starowiślna 34/11 I. oficyna, 2 piętro.

Ubranie męskie jasno-beige, jasno-niebieskie, granatowe i czarne, spodnie wizytowe na średnią wysokość, jesionkę ciemno-popielatą, okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 34/11, I. oficyna, 2 piętro. 3404

Łóżka blaszane z siatką i składane z materacami, zastawę srebrną 6 osób, okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 2712

Wózek dla lalki „Konkon“ (autko) w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Kraków, Starowiślna 5 m. 5 II. piętro. 3420

Harmonia Tosellina 120 basów z registrem i Hohnera biała Verdi 3 na 80 basów z registrem i Keberlle na 80 basów z registrem sprzeda Kraków, Tarowskiego 5/17. 3423

Patefon walizkowy, luksusowy, z automatycznym zatrzymywaczem, sprzedam. Kraków, Borek Fałęcki, ul. Ludowa 195.

Ule amerykańskie z pszczołami z kompletnym wyposażeniem zaraz sprzedam. Wiadomość Krzyżanowski Franciszek, Kraków, ul. Warszawska 152, tel. 157-14

Kostium czarny, tenis., modny z materiału angielskiego do sprzedania. Oglądać 14—16-tej, Kraków, Starowiślna 75/2. 3452

Piękne srebro stołowe na 12 osób, platery, tace srebrne, papierośnice, cukiernice, kilimy, luksusową bieliznę pościelową, sprzeda Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26. 3298

Planino czarne marki Seiler; płyta metalowa, b. dobry stan, sprzeda: Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26. 3300

Trencz męski, płaszcz skórzany, ubranie męskie, b. piękne buciki damskie, Nr. 39 sprzeda Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26. 3301

Maszynę do szycia Singera, zegar ścienny, elektrolux, obrusy, kilimy, koc wełniany, nesesery, poleca: Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26.

Książki: Kasprowicz komplet I/VI, Linde słownik I/VI, Dziennik Ustaw, Krasiński komplet I/VIII oraz książki beletrystyczne, dziecinne i z różnych dziedzin poleca księgarnia Stefan Kamiński, Kraków, Karmelicka 29 i Krakowska 18. — Prospekty na żądanie! 3303

Wóz ciężarowy do sprzedania, koń z wozem lub bryczką do wynajęcia: Kraków ul. Dworska 4, tel. 173-96.

Piękny obraz Stanisławskiego, Fałata, Karpińskiego, Stachiewicza, Sichulskiego, Axentowicza — zegary antyczne, świecznik węgierski, piękne kryształy, figurki, komplety do wódek poleca Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy Kraków, św. Tomasza 26

Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy Kraków, św. Tomasza 26, poleca: porcelanę i szkło stołowe, srebro na 6 i 12 osób, portjery, dywany, piękne kryształy, figurki — stale w dużym wyborze na składzie. 3297

Filateliści biuro „Kolekcja“, Kraków, Bracka 4, I. p. — sprzedaje wszelkie znaczki i zbiory. 2921

Sprzedam rower wyścigowy Langnera, aparat-lustrzankę małoobrazkowy, światłomierz elektryczny i 40 płyt. Kraków, Topolowa 36/6. 3151

Gablotka cukiernicza do sprzedania. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3084“.

Sprzedam tanio zagraniczne meble stalowe, 2 krzesła i stolik. Oglądać: Kraków Rynek Podgórski, Brodzińskiego 1. Hala rybna. 1974

Futro łapki perskie prima, wolne, modne oraz futro męskie na tchórzach z kołnierzem pięknym wydrą na wysokiego sprzedam tanio ale zaraz. Kraków, Rękawka 25/4 (Podgórze). 3502

Maszynę do szycia krytą i serwis Rosenthal na 12 osób — sprzedam. Kraków, ul. Piekarska 9. Biuro. 2959

Łóżka mosiężne, nocne szafki, umywalkę sprzeda. Wiadomość: św. Marka 19, róg Florjańskiej, Kraków. Sklep. 9864

Kołdry jedwabne mało używane ładne sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 160

Sprzedam tanio: łóżko z wkładem, szafę, szafę nocną, jadalnię wiedeńską. — Wiadomość Kraków, Bracka 13 u dozorcy

Wózek-autko luksusowy na łożyskach kulkowych sprzeda Kraków, św. Sebastiana 16/28, prawa ofic. II. p. ganek.

Maszyna do szycia „Singera“, kryta Simanco, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Smolki 12c, m. 1. 3516

„Polmet“ walizkowy patefon 2-sprężynowy okazyjnie do sprzedania. Oglądać 12—15. Kraków-Podgórze, Benedykta 11/3. 3533

Ubrania męskie czarne w pasy, duży rozmiar, zielone i granatowe średni do sprzedania. Oglądać można od 2—6 popoł., Kraków, Krakowska 39/73 I. p. oficyna.

Wózek głęboki, autko, sportowy, lalkowy, łóżeczko chromowe i lakierowane sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5/39.

Sprzedam otomanę, Kraków, Gęsia 8 m. 19.

Sprzedam natychmiast: łóżka z nocną szafką i szafę mahoniową. Kraków, Starowiślna 54/16 lub 17. 3460

Wózek dziecięcy sportowy z pierwszorzędnych części w bardzo dobrym stanie sprzedam. Kraków, Topolowa 32/1.

Futro karakułowe w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam, Kraków, Zyblikiewicza 5/27. 3464

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zmiana. — Skład fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4.

Wózek sportowy, tarczowe koła, elegancki, ceratka ozdobna tanio sprzedam. Kraków-Dębniki, Madalińskiego 3 m. 5.

Cylindrówkę „Singera“ długoramienną okazyjnie sprzedam. Kraków, Rajska 10/3

Pianino czarne nowoczesne w doskonałym stanie tanio sprzedam. Kraków, Radziwiłłowska 9,8, od godz. 14-tej.

Klub skórzany, 2 fotele, kanapę, tanio sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 387

Tapczan nowoczesny, dwuosobowy — sprzedam. Kraków, Meiselsa 8, m. 4.

Fortepian krótki, krzyżowy, wiedeński okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, WW. Świętych 8. Biuro Majewski. 791

Tapczan dwuosobowy sprzedam. Kraków, ul. Dietla 31, m. 6a. 911

Obrazy! Sprzedaż — Kupno — Ocena! L. Wiadrowski, Kraków, Florjańska 7 w podworcu. 919

Płyt patef. bogaty zbiór prywatny (muzyka taneczna i poważna), najlepsze wykonania, sprzedam okazyjnie. „Fiducia“, Kraków, Florjańska 15. 1804

Lampy elektryczne, grzejniki w najlepszym gatunku, poleca: Wytwórnia Kraków, Krakowska 35. 2016

Zegarek męski, damski, „Tissot“ „Zenith“, „Omega“, budzik F. G., łańcuszek z krzyżykiem-medalikiem, kolczyki, papierośnicę oraz puderniczkę srebrną sprzedam: Kraków-Podgórze, Zamojskiego, 69, m. 5. 2138

Gumy do wózków dziecięcych, wózek sportowy sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. 2153

Płaszcz popielaty, pelerynę damską, dziecięcą sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69 m,. 5. 2154

Skrzypce z futerałem skórzanym, „cytrę mandolę“ klawiszową sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5.

Łóżko blaszane b. ładne sprzedam tanio. Kraków, Dietla 19/17, prawa ofic. II p.

Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż-kupno, Eugenjusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6. Telefon 186-14. 2172

Ciężarki, waga odciągacze mleka, sprzeda: Miejska Hala Targowa, Kraków, Grzegórzki, sklep 21. 2298

Szafkę dębową z lustrem, pasy podróżne skórzane, zarzutkę gabard. popielatą, koszule męskie, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 17, m. 6, godz. 13—15. 2645

Wózki dziecięce, sportowe, głębokie oraz łóżeczka dziecięce poleca Krowoderska 61 (sklep). 2653

Płyty!!! poważnej i lekkiej muzyki w dużym wyborze, najsłynniejszych śpiewaków, Królewna Śnieżka — sprzedam codziennie od 12.30—20-tej, niedziela 10—13. Kraków, Mogilska 8, m. 6. Przystanek koniec Lubicz. 2775

Patefon elektryczny, zmieniacz, w barze, do sprzedania. Kraków, Augustjańska 30, m. 7. 3089

Pianino nowoczesne w b. dobrym stanie tanio sprzedam. Kraków, ul. Cicha 8, m. 3 (dawniej Bonerowska), do godz. 11 i między 14—16-tą. 9254

Tapczany, otomany, materace, sprzedaje Kraków, Krakowska 29. Tapicer. 659

Dobra lokata: kilimy, dywany, makaty buczackie. Kraków, Bracka 6, firma Łapczyński. 920

Wózki dziecięce A. Kowalska, Kraków, Karmelicka 20. 1921

Worki, sienniki, płótno tapicerskie, sztywnik krawiecki, torby, teczki, sznury jedwabne oraz różną galanterję, poleca: Jamroż, Kraków, Grodzka 28/30.

Materace z włosia, trawy morskiej, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Wytwórnia. 2630

Buciki damskie czarne Nr. 37, firanki, obrus haftowany, papierośnicę srebrną, tanio do sprzedania. Kraków, Karmelicka 11, m. 6. 2085

Harmonię Hohnera białą 80 basów z registrem oraz Retinę sprzedam. Kraków, Targowa 2/4. 2088

Maszyna do pisania „Torpedo“ w b. dobrym stanie, tanio do sprzedania. Kraków, św. Tomasza 25, sklep „Zoologia“.

Obraz olejny w ramach i dwa mniejsze akwarelki sprzedam od g. 10—7 Piaski, Boczna 12, m. 3 Grzegórzki 2093

Kilim 3×2 sprzedam. Wiadomość: Kraków, Wrzesińska 6, m. 3, od g. 19—20

Jadalnie ciemna stan doskonały sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Wiadomość: Kraków, ul Długa 18/7 2147

Łóżko polowe, materace, leniwiec sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Pracownia. 2149

Tanio do sprzedania **kuchenka** gazowa na dwa palniki. Kraków, ul. Daszyńskiego 30, IV. piętro, m. 14. Radke. 2256

Za spokój duszy ś. p.

Walerji STYCZNIOWEJ

wdowy po ś. p. Franciszku art.-rzeźb.

jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

w kościele P. P. Norbertanek „na Zwierzyńcu, dnia 24. VII. 1944 r. o godzinie 8-mej rano, o czem zawiadamiają

Córki, Syn i Rodzina.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili okazali nam tyle serca i współczucia, oraz wzięli udział w pogrzebie ś. p.

Jadwigi MANIÓWNY

zm. dn. 15. VII. 1944 w Krakowie, a w szczególności Ks. Smoleńskiemu, Ks. Boguszewskiemu, p. Michalskiej, p. Cenie, oraz wszystkim Koleżankom i Kolegom z F-my Madritsch i licznym Znajomym, składamy serdeczne „Bóg zapłać“

3390 **Rodzice, Bracia i Rodzina.**

Sypialnia mało używana do sprzedania. Kraków, Rakowice, ul Żwirki 125.

Okazyjnie do sprzedania: ubranie wizytowe, francuskie źrebce brązowe z zarękawkiem i kapiszonem. Futro perskie. Piękne kryształy, 2 kupony męskie. Chodnik kilimowy 6 m., harmonia klawiszowa 12 basów marki Hessa. Kraków, Krakowska 39/37. 2170

Fortepian wiedeński długi sprzedam. — Kraków, Starowiślna 65/67, ofic. 3.

Sprzedam Leicę II. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2193“.

Łóżka mosiężne, szafki nocne, płyty marmurowe, sprzeda Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 2296

Kompletna sypialnia do sprzedania. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2275“.

Maszynę damską marki „Korona“ — sprzedam. Kraków, Sołtyka 5, m. 6.

Zegarek „Kinzla“ na rękę, sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2282“.

Łóżeczko dziecięce do sprzedania. Wiadomość u dozorcy w podwórzu, Kraków, ul. Mikołajska 10. 2358

Sprzedam futro damskie łapki. Zgłoszenia: Kraków, Królowej Jadwigi 21, m. 2.

Abażury: Wytwórnia „Fox“, Kraków, Sławkowska 30. 9085k

Obrazy, dywany, kilimy, kryształy, antyki. Sprzedaż — kupno. Salon „Antyki, Kraków, Stradom 18, tel. 205-83.

Mistrzowskie skrzypce sprzedam. Oglądać można: Kraków, Mazowiecka 8/15.

Tapczan w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Mogilska 24, I. p.

Maszyna Singera, łódkowa, w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Pierackiego 1, m. 1. 2504

Trzewiki chevreau brązowe damskie z paseczkiem Nr. 37, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Asnyka 3, II. p., m. 10.

Prasę do owoców drewnianą, wyrób fabryczny, sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2564“.

Waga uchylna „Caudr“, elektryczna kasa kontrolna „National“, elektryczna maszynka do mięsa i szynki, okazyjnie do sprzedania. Szymoniak, Kraków, Wolnica 13. 2569

Wózek dziecięcy, głęboki „Konkon“ w dobrym stanie, ubranie czarne męskie, na szczupłego, wysokiego i fortepian krótki, tanio sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Dwernickiego 3, m. 8, codziennie między godz. 18 a 20-tą 2594

Fortepian koncertowy, krzyżowy, pancerny, sprzedam. Kraków, Biskupia 8/7.

Materace z włosia, trawy morskiej sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Wytwórnia. 2055

Wózek głęboki, marki „Bayer“, luksusowy, na łożyskach kulkowych, do sprzedania. Kraków, Starowiślna 52, m. 7, godz. 14—16. 2643

Głęboki wózek, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Osiedle, Orląt 3, m. 3. 2660

Patefon elektryczny okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: Kraków, Długa 31, Helena Jabłońska. Sklep. 2701

Sprzedam fortepian. Pośrednicy wykluczeni. Kraków, Biskupia 22, m. 6, godz. 13—15-tej. 2703

Wanna cynkowa, emaliowana, do sprzedania. Kraków, ul. Karmelicka 40, m. 6.

Tapczan dwuosobowy, łóżko polowe, materace, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Pracownia. 2732

Wózek sportowy z budką, luksusowy, masywny, sprzedam. Kraków, Retoryka 10, m. 16. boczna Zwierzynieckiej.

Dywan perski, piękny, barwny, 165×260, b. dobry stan, sprzedam tanio: Kraków, Krakowska 7, m. 16. 2783

Wózek silny, żelazny, do przewożenia ciężarów, kilkanaście elektrycznych lamp kompletnych, rozmaitych, kufer duży, silny do sprzedania. Kraków, ul. Juljusza Lea 76, od 16—20-tej. 2784

Wózek autko, głęboki, sportowy, luksusowy, na łożyskach kulkowych, wózek autko dla bliźniąt, sprzeda: Kraków, Krzywa 13, m. 11, II. p., ganek (boczna Długiej). 2799

Gips „Standard“, maty trzcinowe, taczki kompletne, solidnie wykonane, okute — poleca firma Kwiatkowski, Kraków, Zabłocie 2. 2819

Lustro 70×110, ramy pluszowe, zegar ścienny szafkowy Baeckera, do sprzedania. Kraków, ul. Karmelicka 40, m. 6.

Srebrne nakrycie stołowe, sześcio i dwunasto-osobowe w pięknej kasecie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Stradom 25 m. 9. 2837

Łóżeczko dziecięce sprzeda św. Marka 19, róg Florjańskiej, Kraków. Sklep.

Maszynę krytą, Singera, sprzedam. Kraków, ul. Blich 6, m. 13. 2867

Maszynę protezę oraz wełnę na płaszcz, sprzedam Kraków, Długa 22, m. 9.

Szafa kombinowana trójdzielna, tapczan stół i 4 krzesła do sprzedania. Kraków, Stradom 13, m. 9, II. p., front. 2913

Sypialnia jasna, kompletna z bieliźniarką i jadalnia orzechowa do sprzedania. Kraków, Stradom 15, m. 12. 2914

Okazja! Patefon elektryczny w luksusowej szafce, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Krzywa 5, m. 9, od 18—21.

Fotel-łóżko, leniwiec, łóżeczko dziecięce, sprzeda Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 2939

Okazja! Sprzedam suknię ślubną, bardzo ładną, zegarek „Roskopf Patent“ srebrny, półbuty brązowe Nr. 42. Kraków, ul. Warszawska 1a, m. 3. 2953

Łóżko ładne dębowe, hamak, wałek gumowy do masowania ciała, pokrowiec na skrzypce, książki do gimnazjum i inne, serja zdjęć artystów filmowych, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Mitery 10a, m. 2. 2960

Spodnie tenisowe wełniane, do sprzedania. Kraków, Zamkowa 9, m. 6. 2964

Sprzedam wóz na parę koni, w dobrym stanie. Kraków, Wieczysta, Ostatnia 8.

Warsztat tkacki domowy, sprzedam. Kraków, Długa 21. Sklep galanteryjny, przed południem. 3032

Kredens kuchenny, stół wraz z zmywakiem na naczynie, różne drobiazgi kuchenne, zakład czarny, portjery bardzo ładne, suknia z pięknej niebieskiej wełny, czółenka brązowe Nr. 35, kołnierz damski świstaki, firanka pokojowa — okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul Mitery 10a, m. 2. 2961

Dentystyczną „Unit“ Elektrodental, maszynę nowoczesną, ostatni model, sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2986“.

Bryczesy szare, ubranie popielate, sprzedam. Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1.

Skrzypce koncertowe, piękny ton — sprzedam. Kraków, Długa 21. Sklep galanteryjny, przed południem. 3033

Sprzedam pokój stołowy wiedeński. Wiadomość: Kraków, Wola Just. 217, m. 1.

Sprzedam piękne skrzypce koncertowe. Wiadomość: Kraków, Czarnieckiego 10, m. 3, u dentysty. 3077

Sommerfeld pianino, najnowszy model, okazyjnie natychmiast sprzedam. Czarnota, Kraków, Topolowa 28, I. p.

Pianino czarne, nowoczesne, krzyżowe, z powodu wyjazdu, tanio sprzedam. Kraków, ul. Sokolska 7, m. 7, godz. 17—19.

Harmonja na 80 basów, z registrem, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Kraków-Stara Olsza, ul. Błękitna 9, m. 4, I. piętro. 3103

Piękny dywan perski 2.20×3.30 m — sprzedam. Krakow, Paulińska 2, m. 15.

Sprzedam Akordeon na 120 basów, włoski i saksofon Es-alt. Kraków, Florjańska 6, m. 12. 3118

Dywan żywiecki 3×2, b. ładny, elektrolux, marki „Szwedzki“, aparat do ciśnienia krwi, sprzedam. Kraków, ul. Długa 49, m. 2. 3250

Okazyjnie do sprzedania, fortepian wiedeński. Wieliczka, Kościuszki 21.

Singera maszynę damską, krytą, mało używaną, sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 39, m. 13, 3238

Płaszcz gumowy męski, peleryna deszczowa, kostjum kąpielowy damski, trzewiki Nr. 37, płaszcz czarny do biura, lub sklepu, kapce Nr. 40, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 4, m. 2, parter.

Futro męskie na tchórzach z wydrą i sealskin, sprzedam. Kraków, ul. Długa 49, m. 2. 3249

Kilim Gliniański 3×1/2, b. ładny, sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2. 3251

Maszynę „Singer“, damską, krytą, w pierwszorzędnym stanie, ubranie męskie, kolor stalowy, tanio sprzedam. Kraków, Paulińska 3, m. 4. 3256

Palata, futro dwustronne, męskie, duże, łóżko żelazne, koc, odkurzacz, sprzedam. Kraków, Pierackiego 25, m. 5, od 13—16. 3311

Kurtkę skórzaną, zarzutkę, ubranie, buciki męskie, Nr .40, poduszkę, kołdrę, sprzedam. Kraków, Pierackiego 25, m. 5, od 13—16. 3312

Garnitur popielaty, szary, brązowy, futro na tęższego pana, poszycie czarne, na piżmakach, kołnierz wydra, marynarka szara, bryczesy, palto czarne, szewiot, rozmiar średni, stan najlepszy, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8/1.

Wózek sportowy, niklowany, na podwójnych tarczach, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 3234

Pianino „Sommerfelda“, pancerne, krzyżowe, tanio do sprzedania. Kraków, Wielopole 10, m. 16, II ofic., I. p.

Jesionkę męską, ciepłą, w pierwszorzędnym stanie, ubranie popielate, sprzedam. Kraków, Wielopole 10, m. 16, II ofic., I. p. 3228

Kołdry, piękne, sprzedam. Kraków, ul. Orzeszkowej 4, m. 9. 3148

Lisa srebrnego, b. ładnego, sprzedam. Kraków, Długa 32, m. 8. 3138

Sealskinowe futro damskie, sprzedam. Kraków, Długa 32, m. 8. 3137

Blam na futro damskie i męskie (chomiki), sprzedam. Kraków, Długa 32/8.

Walizkową maszynę do pisania, b. mało używaną sprzedam. Kraków, ul. Długa 32, m. 8. 3135

Platon 2-tonnowy, nowocześnie zbudowany, nadający się doskonale dla piekarza, lub ogrodnika, sprzedam zaraz. Kraków, Kazimierza Wielkiego 52.

Patefon elektryczny w orzechowej szafie, tanio sprzedam. Kraków, Piekarska 9, biuro. 3111

Sprzedam: kilim, patefon dwusprężynowy, w pięknej szafce, pierzynę puchową, piękne kołdry, kołderkę na wózek i łóżeczko. Kraków, Lubomirskiego 29, półpiętro, ganek. 3031

Imitacji korka, oraz różnych podeszew drewnianych — dostarcza hurtownia Świerczek Stanisław, Nowy Sącz, ul. Furmańska 4. 219k

Filmy 6×9, Agfa, Franaszek, Hauff, Bergmann. Papiery fotograficzne: błyszczące, półbłyszczące, matowe, jedwabiste. Chemikalja, wywoływacze, utrwalacze, zabarwiacze — sprzedam, kupię lub wymienię. Oferty proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 212K“.

Umywalnie zbiorowe, baseny ze sztucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurków z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Witterberg-Lutherstadt. Paul Gerhardt — Str. 2.

Opakowania tekturowe i szklane wszelkiego rodzaju. Prowincja za zaliczeniem. J. Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14. 345k

Silniki i silniczki el. trój- i jednofaz., inne maszyny elektr. Mierniki elektr. uniwersalne wielozakr., inne. Przybyłek, Warszawa, Lwowska 1, tel. 7-27-28.

Kamienie młyńskie, części zapasowe do maszyn, motory elektryczne, manometry, armaturę, wodowskazy, uszczelnienia, poleca: „Pilot“, Lwów, Batorego 4, lub Kraków, Sereno-Fenna 10/3.

Pianino „Fibigera“, pełnopancerne, krzyżowe, z powodu wyjazdu, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3, m. 4, przy pl. Groble. 2866

Singera, maszynę krytą, w najlepszym stanie, oraz pianino, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3, m. 4, przecznica ul. Zwierzynieckiej. 2344

Maszynę krytą, Singera i pianino, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy. 2171

Serwis kawowy, obiadowy, noże, widelce, łyżki, łyżeczki nierdzewne — sprzedam. Kraków, Krakowska 39, m. 15. 2120

Motory ropne 8—40 KM, używane, w dobrym stanie, sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3356“.

Singera maszynę, do szycia, damską, w pięknej orzechowej szafce, stan pierwszorzędny, sprzedam zaraz. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I. p. 3209

Kuchnia angielska, żelazna, emaliowana, biała, w bardzo dobrym stanie, tanio do sprzedania, oraz ubranie wizytowe, bielskie, w pierwszorzędnym stanie, również tanio do sprzedania. Kraków, ul. Łobzowska 5, m. 3, między godz. 14 a 21-szą. 3428

Maszynę krytą, Singera, tanio zaraz z powodu wyjazdu, sprzedam. Kraków, Wolnica 11, m. 15. I. p. 3342

Maszynę do podnoszenia oczek, elektryczną, sprzedam. Kraków, ul. Długa 45, m. 9. 3309

Kawiarnie i Cukiernie

Cukiernia Kazimierz Danek i Syn. Spółka z ogr. odp. Kraków Karmelicka 13 — Telefon 155 07 3640k

Kawiarnia „Paat“ Kraków św. Jana 11 telef. 202-82. Codziennie o godz. 16.30 muzyka rozrywkowa. W środy i soboty piosenki. Także w niedzielę przedpołudniem i popołudniu piosenki. Smaczna **kuchnia domowa, wyborowe trunki.**



Wolne posady

Przyjmę na praktykę do sklepu galanteryjnego chłopca — warunki dobre — pierwszeństwo absolwenci szkoły handlowej. Zgł.: Piotr Strugała, Kraków, ul. Krakowska 6. 3476
Chłopca do praktyki sklepowej, do lat 16, możliwie ze Szkołą Handlową, poszukuje T. Mularz, Skład papieru, Kraków, Karmelicka 10. 3477
Starszego kwalifikowanego buchaltera, energiczną odpowiedzialną gospodynię do kuchni, jakoteż pracowitego, trzeźwego dozorcę oraz dziewczęta do prac kuchennych przyjmie od zaraz hotel „Polonia", Kraków, Wehrmachtstr. 25 (Basztowa). Zgłoszenia między 12—15.
Fryzjer męski z utrzymaniem, ewentualnie mieszkanie, potrzebny zaraz. Kraków, Wieczysta 152. 3386
Potrzebna samodzielna pomoc domowa godna zaufania, bezwzględnie uczciwa, spokojna, czysta, małe gospodarstwo z ogrodem, 2 osoby przy Woli Justowskiej. Warunki i traktowanie dobre. Zgłosz. do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3448".
Pani reprezentacyjna, potrzebna od zaraz do samodzielnego prowadzenia domu wraz z gotowaniem, oraz znajomością gospodarstwa podwórzowego. Zgł. z życiorysem i podaniem wieku kierować Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12 pod „Folwark". 3492
Młodszy szofer, pewny i godny zaufania kierowca, umiejący również samodzielnie wykonać mniejsze reperacje, od zaraz potrzebny. Zgł. osobiste od godz. 17—19. Erich Liebetrau, Fleischermeister, Krakau, Reichsstrasse 9 2.
Sekretarka młoda potrzebna od zaraz do fabryki artykułów spożywczych na prowincji. Pełne utrzymanie, mieszkanie i pensja. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, pod „Posada". 917
Przyjmę natychmiast solidnego fryzjera z kartą mistrzowską. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2587".
Osoba, może być starsza, umiejąca gotować, o skromnych wymaganiach, lubiąca wieś, potrzebna na wyjazd, w pobliżu Krakowa. Zgłoszenia: Kraków, ul. Starowiślna 8 Kolektura Nr. 27.
Pracownica domowa potrzebna natychmiast, na warunkach b. dobrych. Musi być dzielna i energiczna. Zgłoszenia: Kraków, ul. Kościuszki 50, m. 9.
Poszukuję chłopca do rozwożenia towaru. Zgłoszenie urzędowe, oraz dobre wynagrodzenie zapewnione. Fabryka kartonaży, Kraków, Szeroka 39. 1825
Przyjmę pannę do pomocniczych prac biurowych i do towarzystwa dzieci. Szczegóły do omówienia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1827".
Niemieckie przedsiębiorstwo przemysłowe w Krakowie, poszukuje natychmiast następującego personelu: 2 urzędników dla zakupów i załatwiania spraw na mieście, 1 buchaltera, 2 urzędniczek ze znajomością stenografji i pisania na maszynie 1 urzędniczki do obliczania płac. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Oferty do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 1901".
Większe przedsiębiorstwo rolnicze w Krakowie, poszukuje kilka niemiecko-polskich stenotypistek (perfekt) i maszynistek. Zgł. z życiorysem, odpisami świadectw i wymaganym wynagrodzeniem do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 269k".
Sezonowych robotników do robót pomocniczych poszukujemy natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, ul. Józefińska 16, od godz. 16—17. 2068
Maszynistkę, pierwszorzędną siłę, dla korespondencji w jęz. niem.-polskim, ze znajomością stenografji administracji jakoteż podręcznej kasy przyjmiemy natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 32/3, od godz. 16—18.
Uczeń krawiecki potrzebny. Kraków, ul. Mikołajska 5 Kubik 2126
Potrzebny uczeń do Pracowni Powozów i Bryczek. Kraków, Kalwaryjska 76.
Ucznia do praktyki piekarskiej przyjmę. „Polar", Kraków, Wiślna 5 2196
Poszukuję fachowej siły do robienia maszynowo pończoch. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2226"
Kwalifikowana siła do dwóch dziewczynek (2½ i ½ r.) potrzebna na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia z odpisami świadectw: Kraków, ul. Florjańska 15. Apteka 2267
Panienkę lat 14—18, dobra zapłata — przyjmie Repasacja Pończoch, Glanowska, Kraków Szczepańska 9 2313
Poszukujemy strażników, portjerów, ze znajomością języka niem. Ost-Schlesischer Wachtdienst, Krakau, Friedleinastrasse 41. 2998
Służącej, umiejącej trochę po niemiecku, na 3—4 godzin codziennie, od zaraz poszukuję. W. Lange, Krakau, Aussenring 5, m. 8 3262
Radiotechników zaawansowanych, lub przyuczonych przyjmę. Zgłoszenia: Kraków, Sołtyka 5, m. 11, godz. 18—19, tel. 164-27. 3056
Uczni do praktyki, przyjmie Ślusarnia Józefa Razowskiego, Kraków-Dębniki, ul. Kilińskiego 17. 3335

Posad poszukują

Służący, kawaler, młody, wykwintnie gotuje pracowity, obowiązkowy, szuka pracy chętnie na prowincję, od zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3463".
Młoda, intel., Polka ze wschodu, śred. wykształcenie, niemiecki, maszynopismo, szuka posady biurow., lub jako wychowawczyni. Zgł. pod „998" do Biura Ogłoszeń F. Krajna — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 3337
Technik-dentysta z długoletnią praktyką w pierwszorzędnych zakładach dentystycznych poszukuje posady. Palapont, paladont, porcelana. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3329".
Bilansista, wszystkie systemy, poważna siła przyjmie pracę na pół dnia, lub godzinowo. Kraków, Michałowskiego 14, m. 9, ustnie 12—13 i 18—19.
Młoda blondynka szuka posady na pół dnia, najchętniej w biurze, możliwe również w sklepie kolonjalnym, wędliniarni lub mleczarni. Piszę na maszynie i znam trochę język niemiecki, wykształcenie średnie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2579".
Panna inteligentna obejmie opiekę nad starszymi dziećmi na wsi w katolickiej rodzinie, za utrzymanie. Łaskawe zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 647".
Obejmę posadę w sklepie albo w restauracji z koncesją. Prowincja nie wykluczona. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 398p"
Buchalter-bilansista lat 38 z długoletnią praktyką poszukuje odpowiedniego stanowiska możliwie w Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej od zaraz względnie 1 sierpnia. Łaskawe zgłoszenia kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1599p"
Ogrodnik wszechnauk, wieloletnia praktyka, spec. uprawy polowe i pod szkłem, szuka posady. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2058"
Szofer-mechanik z prawem jazdy klasy II obejmie pracę natychmiast w firmie transportowej. Miejscowość obojętna. — Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2607p".

Przyjmę podawanie do stołu za smaczny, zdrowy obiad, lub posadę kelnerki w polskim lokalu. Jestem młodą, inteligentną, reprezentacyjną, w zawodzie kelnerskim pracuję całą wojnę, władam językiem niemieckim. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3127".
Za pełne utrzymanie zajmę się w Krakowie chorą, domem — znam dobrze gotowanie, język francuski i niemiecki. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3289".

Kupno nieruchomości

Kupię natychmiast domek jednorodzinny z ogródkiem lub parcelę blisko Krakowa wprost od właściciela. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 261".
Dom parterowy solidny z ogrodem na przedmieściu lub w pobliżu Krakowa kupię zaraz bez pośrednictwa. Podać opis, cenę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 713".
Kupię w Krakowie, okolicy, lub pobliskich miejscowościach, tj. w kierunku Zakopanego, Krynicy — willę, domek, małą gospodarkę rolną, ogrodnictwo, parcelę górską lub podobną dzierżawę. Poważnie traktujący pośrednicy nie wykluczeni. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3115"
Kamieniołomy większe, lub tereny z dobrym piaskowcem, lub marmurem, od pojedyńczych lub gromadzkich właścicieli, kupię. Warunek konieczny: przy kolei. Oferty pod „Kamieniołomy" do Biura Ogłoszeń T. Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. 344k

Sprzedaż nieruchomości

Parcela morgowa 35 m front, Wola Justowska. Parcela 280 s. wydz. Podgórze. Parcela 150 s. wydz. Łokietka. Parcela 180 s. narożnik Łokietka, do sprzedania. Kraków, Sienna 5 7, I. p. Tel. 165-87.
Sprzedam piękną parcelę 170 s. z materjałem budowl. Wola Duchacka, Sportowa 13, ulica przy Gminie. 3361
Specjalnie polecamy jedną z kilku b. ładnych parcel. Kraków: 103, 180, 400 s., Zakopane i Rabka, oraz Wola Just., Bronowice, Osiedle Of. i Urz. od 400—7000 m², albo domy od 3—11 pok., wille komf. 7—22 pok. z dużymi ogrodami, kamienice I. i II. p., komf., Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 3176
Pole i gospodarstwa: 2. 3.5. 4, 100—800 mórg. Domy i wille z ogrodami, kamienice I. i II. p., pełnokomf., oraz dużo b. ładnych parcel budowl., mamy w Krakowie i okolicy, Zakopanem i Rabce. Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1.
Dom murowany, podpiwniczony, 4 pokoje na Olszy, sprzeda: „Lokata", Kraków, Mikołajska 3, telef. 203-001 3371
Osiedle Urzędnicze, parcelę 200 sąż., przepięknie położoną, sprzeda: „Lokata", Kraków, Mikołajska 3. 3373
Swoszowice 300 sąż. przy Zakładzie, okazyjnie tanio sprzeda: „Lokata", Kraków, Mikołajska 3, telef. 203-00.
Parcele budowlane, wydzielone, 110 i 300 sążni, Bronowice, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 3433
Willę komfortową, 6 ubik., ogród owoc., piękne położenie Wola Justowska, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 3434
Część willi komfortowej, Osiedle Ofic., sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1.
Dom, mur., 4 pok., stajenka, garaż, ⅓ morg. ogrodu i 2½ morg. parcel budowlanych za Prokocimem, zaraz wolne, okazja — Skowroński, — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 30, tel. 158-66.
Dom, murowany, 11 ubik., ogród, Wieczysta. Kamienica, V. p., komfort, 36 ubik., Łobzowska. Dom, murowany, 6 ubik., ogród Prokocim i wiele innych sprzeda — Skowroński — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39. 3438
Kamienice: I. p., 11 pok., 22 pok., komfortowe. Wille: 10 i 22 pok., luksusowe, duże ogrody. Domy: 3—11 pok., z ogrodami, parcele budowl. w Krakowie i okolicy, Zakopanem, Rabce. Wielki wybór: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.
Wille komf. w Krakowie: 10 pok., luksusowa, śliczny ogród (park), 22 pok., pełnokomf. z ogrodem. Kamienice: I. p. i II. p., komf. Domy 1 rodz. i większe i dużo ładnych parcel budowl. Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 3173
Domy: 3 pok., ogród, elektr., 4 pok., elektr., wodoc., kanał, 9 pok., ogród 200 s., 5 pok., ogród 5000 m², 3 pok., parcela 300 s. i inne. Kamienice: I. p., II i 22 pok. Obydwie komfortowe i inne. Wille: 7 pok., komf., 10 pok., luksusowa, 4900 m² ogrodu, 22 pok., pełny komf., ogród. Parcele: Zakopane, Rabka. Kraków i okolica: Bronowice 103, 305 i 450 s., Borek 460 s. Łagiewniki: 200, 340 s., Wola Just. 400 i 490 s., Kraków: 123, 180, 400 s. i inne. Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 3174
Kto chce nabyć ładną parcelę budowlaną, dom, willę z ogrodem w Krakowie i okolicy, Zakopanem, Rabce, prosimy zwrócić się po informacje, bezpłatne: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. Za solidne, dyskretne i szybkie przeprowadzenia pertraktacyj, za niską prowizją, mamy masę uznań. 3175
Kamienicę dwupiętrową, 200 sążni, Podgórze, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus". 2619
Kamienicę III. p., mieszkanie wolne, sprzeda całą, lub połowę, Kraków, ul. Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus".
Szczawnica pensjonat dwupiętrowy, umeblowany, mórg ogrodu, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 11, Biuro Krakus". Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus"
Narożnik, 180 sąż. na Osiedlu Urzędniczym, uzbrojoną, sprzeda: „Lokata", Kraków Mikołajska 3, telef. 203-00
Zabierzów. Dom murowany, 4 pokoje, 1200 sąż. ogród 2.5 morgi pola przy asfalcie sprzeda: „Lokata" Kraków, Mikołajska 3. 1929
Zabierzów, pięć nowych parcel przy asfalcie, po cenach rewelacyjnie niskich, sprzeda: „Lokata", Kraków, ul. Mikołajska 3 1930
Kamienic, domów, parcel w Krakowie i na peryferjach Krakowa daję wykaz, jak również wysyłam bezpłatnie własną dorożkę celem oglądnięcia objektów. Za uczciwe i fachowe przeprowadzenie tranzakcji, prowizja minimalna. Kulczyk Karol, Kraków, Olsza, Wolności 54, telefon 173-25. 2238
Dom, mieszkanie wolne 1400 sąż. pola, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus" 2615
Wola Justowska, parcelą 500 sążni front 30 metrów sprzeda: Kraków Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus".
Bronowice-Azory, parcele: 163, 173 i 245 sążni, sprzeda: Kraków Zwierzyniecka 11 Biuro „Krakus" 2618
Okazała parcela uzbrojona można podzielić na 5 parcel, przeszło morgowa Wola Justowska sprzeda: Kraków ul. Zwierzyniecka 11 Biuro „Krakus"
Parcele: 160 s., 237 s., 400 s. Prokocim, 300 s. Bieżanów, 800 s., 500 s. Zabierzów 200 s. Łagiewniki sprzeda Kraków, Florjańska 16/4 tel. 118-15

Kupno

Poszukuję pilnie bielizny pościelowej, kompletów i pojedyńczych sztuk, oraz kołder puchowych, wełnianych, jak również koców. Zgłoszenia: Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26. 3299
Poszukuję dywanu perskiego do 30 m², żywieckiego, dużego ubrania, walizy skórzanej. Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26. 3295
Kupię okazyjnie używaną wiertarkę, kleszcze do wyrywania zębów i inne przyrządy dentystyczne. Zgł.: „Transport", Kraków, Potockiego 7. 3515
Drut cynkowy, żelazny, żelazny miedziowany, grubość 1 mm i 15 mm, kupię każdą ilość. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3043".
Bambusowe przedmioty, meble, kijki narciarskie, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3041".
Kupuje książki, encyklopedje, herbarze, aparaty fotograficzne, instrumenty muzyczne, obrazy — Antykwarnia Stanisława Pelc, Kraków, św. Marka 25. 1479
Herbarz Ostrowskiego lub inny — kupię, dobrze zapłacę. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, „Nr. 981". 1594
Kupuję używaną garderobę. Kraków, Bracka 10, m. 7, oficyna. 1742
Kupię kompletne urządzenie do kawiarni. Zgłoszenia przez grzeczność: Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 26, tel. 162-01.
Książki Biblioteki Wiedzy i inne wydawnictwa Trzaski kupuję. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2692".
Porcelanowe serwisy, szkło, kryształy, kupuje Lankosz, Kraków, Stradom 18, sklep. 532
Planino, lub fortepian, okazyjnie kupię. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2158".
Srebro stare kupuję. Kraków, Stradom 25 m. 9. 2838
Obrazy kupuje, ocenia bezpłatnie. Salon „Antyki", Kraków, Stradom 18, telefon 205-83.
Przyjmuje do komisowej sprzedaży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany, makaty, świeczniki mosiężne, antyczne meble itp. dzieła sztuki, porcelanę, oraz całe zbiory: „Der Deutsche Kunstladen", Krakau, Hauptstrasse (Sławkowska 10), telefon 186-87. 4191k
Koncesjonowany sklep używanej garderoby i bielizny, kupuje, sprzedaje za gotówkę. Kraków, ul. Pierackiego 4.
Kupuję za gotówkę ubrania, płaszcze, spodnie, marynarki. Kraków, Starowiślna 80. Sklep. Tel. 185-25. 6267
Zaraz można sprzedać przez Komis — Grodzka 59, dywany, zegarki, odzież męską i damską, fotoaparaty, lisy, futra, kilimy, patefony. Kraków, Grodzka 59. 8824
Srebro stare kupuje Kraków, Grodzka 60, sklep, lub Grodzka 2, m. 9. 909
Poszukuję do komisowej sprzedaży ubrań, trenczy, płaszczy, sukien, firanek, bielizny pościelowej, kilimów, kryształów i porcelany. Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 20. 1173
Marynarki, spodnie, ubrania, trencze, suknie, szlafroki, piżamy, płaszcze męskie i damskie, kupuje za gotówkę. Skup i Sprzedaż używanej odzieży. Kraków, Pl. Dominikański 1, tel. 114-28.
Srebro stare, połamane, oraz fasonowe, kupuje i płaci najwyższe ceny Firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.
Futro dawniejsze, czarne źrebce, podniszczone, kupię. Zgłoszenia pisemne: Kraków, Jabłonowskich 4, m. 5 Władysław Rerutko. 3057
Salon, w b. dobrym stanie, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3067".
Kupimy 2 zegary kontrolne dla stróżów. Zgł.: Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 „993". 3180
Kupię dwie obrączki ślubne, razem, lub pojedyńczo. Biuro Ogłoszeń Kraków, Sienna 12 „Złote". 3328
Dywany, obrazy, antyki, kryształy i meble. Kupno — ocena. Salon „Antyki", Kraków, Stradom 18. Tel. 205-83.
Akcje — listy zastawne, ziemskie i prowincjonalne, inne papiery procentowe, kupony, kupuje — sprzedaje Dom Bankowy Wolański i Ska. Warszawa, Nowy Świat 19. 3k

Matrymonialne

Pani, lat 35, wzrost średni, szatynka, pracująca, gospodarna, własne mieszkanie, pozna pana, do lat 40, dobrego charakteru. Cel matrym. Tylko poważne zgłoszenia najchętniej z fotografią do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3162".
Przystojna, wysoka, szatynka, lat 20, pracująca w Rzeszy, pozna pana, do lat 45, cel matrym. Poważne zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3271p".
Który z panów, od lat 55 do 70, emeryt, na posadzie, zechciałby się zaopiekować wdową 55 lat, samotną, niezależną, posiadającą własne mieszkanie, a będzie zadowolony z reszty życia. Cel matrym. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „995". 3338
Pełna kobiecości, młoda blondynka, pozna pana, kulturalnego, najchętniej inżyniera, miłośnika muzyki i wycieczek. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2352".
Panna, lat 32, poślubi pana, do lat 37, na posadzie, lub rzemieślnika. Cel matrym. Zgłoszenia możliwie z fotogr. do Gońca Krak. Kraków, „Nr. 3388".
Blondynka, lat 24, miła, wesoła, sympatyczna, niezbyt zgrabna, o dobrym charakterze, chce zawrzeć znajomość z panem, o dobrym charakterze, na posadzie, w celu matrym., a to z powodu braku czasu i znajomości. Zgłoszenia poważne: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3416".
Przystojny brunet, 20-letni, pozna dobrze sytuowaną panią, do lat 40. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3410".
Panna, lat 27, krawcowa, średni wzrost, dobry charakter, z braku czasu, pozna tą drogą inteligentnego pana, do lat 40. Cel matrym. Zgłoszenia możliwie z fotografją do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3161".
Dla kuzynki 24-letniej, wysokiej przystojnej brunetki niedzisiejszych zasad, ze średniem wykształceniem z dobrego domu, zabezpieczonej, szukam w celu matrym. pana prawego charakteru, wykształconego z Krakowa lub okolicy. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „Nr 946".
Kawaler lat 28, blondyn, b. przystojny, wysoki, matura gimn., pozna matrym. odpowiednią panienkę. Zgłoszenia z fotografją (zwrócę): Goniec Krak., Kraków, „Nr 1978"
Poszukuję niezależnej pani, do lat 35, któraby potrafiła być szczerą i prawdziwą towarzyszką życia. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3263".
Pani, wiek balzakowski, średnie wykształcenie, niezależna, pozna pana z charakterem bez nałogów, w celu matrym. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr 3280"
Panna, lat 23, brunetka, zgrabna wysoka, pozna pana, na stanowisku, kulturalnego. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr 3279".
Przystojny postawny, niebanalny, bez nałogów, na kierowniczem stanowisku pozna panią do lat 33. Wymagam: wybitną inteligencję, subtelność, wrażliwość, estetykę, dobre wychowanie, nieprzeciętną urodę, ładną budowę. Stan obojętny. Majątek bez najmniejszego znaczenia. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2190".

Noclegi

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.
Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 3202
Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 1038
Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.
Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.
Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.

Nauka i wychowanie

Kto z pierwszorzędnych sił naucz. języka franc. udzieli lekcji. Zgłosz. z podaniem warunków: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3496".
Księgowości — bilansoznawstwa, kurs 30 godzin, praktycznie, indywidualnie, uczy znawca (amerykańska, włoska, przebitkowa, ramowy plan kont), Kraków, Michałowskiego 14 9. Informacje ustne godz. 12—13 i 18—19. 894
Maszynopismo, stenografja, indywidualnie, nowocześnie. Kraków, Grodzka 27.
Nauczycielka szkoły specjalnej, do domu prywatnego jako wychowawczyni, poszukiwana. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2279".
Lekcji z zakr. gimn., liceum — udziela, do egzaminów przygotowuje rutyn. siła, b. sumiennie i tanio. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2754".
Pianistka udziela lekcyj. Kraków, ul. Radziwiłłowska 20, m. 5. 3121
Artysta malarz, grafik, udziela lekcji malarstwa i rysunków, teoria i praktyka. Kraków, Batorego 12, oficyna, pracownia malarska, od 6 popoł. do 7.30 wieczór. 3237
Niemieckiego wyuczam za 3 miesiące. Kraków, Długa 30/1. 1481

Różne

Błyskawiczne zamki naprawia, wstawia nowe zamki, zameczki i zatrzaski do śniegowców, teczek, torebek, getrów, oraz naprawia obuwie gumowe i wykonuje wszelkie roboty szewskie. Zakład Szewski, Kraków, Szpitalna 20 22.
Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy mieści się nadal w lokalu przy ul. św. Tomasza 26, Kraków, Przyjmuje wszystko w komis, specjalnie porcelanę, szkło stołowe, kryształy, figurki, kilimy, dywany, bieliznę stołową, srebro, brokaty, portjery i firanki.
Dziewczynkę zdrowych rodziców, ładną, zdrową, niebieskie oczka 7-miesięczną, oddam za swoją od zaraz tylko w dobre ręce. Zgł. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3445" 3445
Zamienię wzgl. sprzedam w dobrym stanie buciki sportowe, brązowe zamszowe damskie Nr. 37 na brązowe 37 włoski obcas. Kraków, Michałowskiego 7/4 godzina 18—21. 357k
Letniska, 3—4 pokoje umeblowane lub bez mebli tuż pod Krakowem blisko tramwaju szuka mała rodzina, dobrze wypłacalna. Zgł.: pod „1000" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 3484
Pióra wieczne naprawia i wykonuje napisy na piórach Firma Z. Mysłakowski, Kraków, Szpitalna 3. 707
Patefony, rowery, maszyny, aparaty, naprawia Zakład mechaniczny, Kraków, ul. Szlak 14. 724
Na poczekaniu podnosimy oczka. Firma „Astra" Ludwika Przepióra, Starowiślna 22, wejście z Dietla. Artystyczne cerowanie, wstawianie stóp; czyszczenie krawatów, roboty trykotarskie, tkaniny ręczne. 952
Salon mód Marji Człapińskiej, plac WW. Świętych 11, obok apteki, wykonuje wszelkie przeróbki gustownie. 1484
Solidna i fachowa naprawa maszynek do mięsa tylko w szlifierni noży E. Myszkowski, Kraków, Bracka 5. 1558
Podania, prośby, rachunki, oferty, kosztorysy, odpisy świadectw, dokumentów, kontrakty i umowy, w języku polskim i niemieckim, przepisuje na maszynie i powiela: „Biuro „Wanda", Kraków, Florjańska 39, oficyny, I. p.
Naprawia zegarki, kupuje i sprzedaje używane markowe. Zegarmistrz, Kraków, pl. Wolnica 8. 918
Maszyny biurowe przerabia, odnawia, naprawia specjalista, Zychowicz, Kraków, Felicjanek 21. 1387
Szczurowski, zaprzysiężony biegły otwiera kasy pancerne, prowadzi pracownię mechaniczno-ślusarską. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 1, tel. 189-61. 1395
Peleryny, płaszcze gumowe podklejam, naprawiam. Szyję peleryny i płaszcze z powierzonego materjału. Kraków, św. Sebastjana 4, m. 2, parter. 3236
Drewniaczki (imitacja korkowców), wykonuje szybko i solidnie, oraz przyjmuje do reperacji płaszcze gumowe, peleryny, zamki błyskawiczne. Kraków, Wielopole 12, front. 667
Tłumaczenia, interwencje, rozwody. Kraków, Grodzka 60, m. 8. 904
Wydam 1 obiad smaczny, domowy. Kraków, Miodowa 13, m. 5. 1285
Przerabiam kapelusze damskie. Kraków, Szewska 5, II. p. m. 4. 1383
Fotokopje dokumentów wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 1926
Pokoju oddzielnego w okolicy Krakowa poszukuje kawaler, były student. Cena obojętna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2094".
Na wyjazd jeden lub kilka pokoi na wykończeniu wynajmę. Piękna okolica od Krakowa 25 km. Szczegóły: Kraków — Warszawska 18, m. 2. 2200
Szyję suknie damskie, dziecięce, szybko i solidnie. Wiadomość: Kraków, Librowszczyzna 9, (pracownia szewska).
Koszule męskie i damską bieliznę, z powierzonych materjałów, wykonuje Prasownia „Alicja", Kraków, Długa 27.
Maszynkę do frankowania listów zamienię na maszynkę ręczną do liczenia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2916".
Impregnuje na deszcz, czyści chemicznie, farbuje odzież, materjały, Firma Franciszek Jogałła, Kraków, ulica Dietla 93 w podworcu (filji niema). 3011
Reperacje zegarków, zegarów i budzików, uskutecznia firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. 3025
Naprawia kilimy „Kobierzec", Kraków, Stradom 3. 3105
Meble, fortepiany, przyjmę do bezpiecznego przechowania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3344".
Węgiel na asygnaty opałowe, wydaje firma K. Śliwa, Kraków, Westring (Straszewskiego) 18. 3355
Peleryny i płaszcze, naprawiam szybko i solidnie. Kraków, św. Sebastjana 33, m. 8. 3378
Zamiast jechać do Warszawy, wystarczy napisać do Skrytki Pocztowej 1084 Załatwię wszystko. 208k
Warszawa Pensjonat w pokojach bieżąca woda Moniuszki 7-3 4k
Polski Komitet Opiekuńczy w Sanoku, poszukuje członków rodziny p. Albina Kanickiego, nauczyciela z Przemyśla, celem zwrotu jego rzeczy. Poszukiwani proszeni są o zgłoszenie się w Polskim Kom. Opiek. w Sanoku, ul. Rynek 11

Zguby kradzieże

Zgubiono Kennkartę Nr. 100, kartę rowerową, Arbeitskartę, 2 recepty od lekarza na nazwisko Józef Dykas, zamieszkały w Gumniskach. Zwrot za wynagrodzeniem. 358k

Wydawnictwa „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.